

Ceny prenumeraty:

we Lwowie
bez doręczenia do domu
miesięcznie M 12.500
z dostawą do domu M 14.000
Na prowincji
z przesyłką pocztową M 14.000
Za granicą M 16.000

Namor pojedynczy we Lwowie i na prowincji

500 Mk

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach 200 M., w nadstanie 600 M., w nekrologi 600 M., w kronice, repertuar i dział gospodarczy 1000 M., po kronice 800 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 1500 M. Paski na kolumnach tekstowych 1000 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 130 M., dla poszukujących pracy 110 M. Cała strona w zwykłych ogłoszeniach 600.000 M. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszeń i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Na Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Grabski.

Ewolucja bolszewików.

Najczęściej powtarzaną dziś na zachodzie opinią o bolszewickiej Rosji jest: bolszewizm sam się przez się zmienia, wewnętrzna swa ewolucja dojdzie on z powrotem do uznania wszystkich podstaw współczesnej cywilizacji; byle mu w tym spokojnym, naturalnym rozwoju nie przeszkadzać.

Potwierdzeniem poglądu tego, nie dającym się jakoby zaprzeczyć dowodem jego słuszności mają być wprowadzone już przez rząd bolszewickiej reformy, przywracające w znacznej mierze indywidualny handel i własność prywatną.

Ale nie reformy te zrodziły sąd powyższy o republice sowieckiej. Już zimą z 1919 r. na 1920 sąd ten głosili różni politycy i dyplomaci zachodnio-europejscy. A wiosną 1920 r. Lloyd George zerwał bezwzględnie z polityką „druku koleczastego, oddzielającego Rosję sowiecką od Europy“, której trzymały się do tej chwili główne mocarstwa sprzymierzone.

Powodem tego zerwania miały być wielkie korzyści, jakie Anglia i cała Europa mogłyby osiągnąć z handlu wymiennego z Rosją.

Oczywiście — korzyści tych Anglia nie uzyskała.

I trudno przypuścić, by Lloyd George serio się choć chwilę co do tego ludził. Zbyt to realny polityk, by mógł przypuszczać, że kraj, w którym z braku opału palą domy w stolicy, mógł uruchomić na wywóz zagraniczny swe bogactwa leśne, by rząd, który nie może zaradzić brakowi chleba, potrafił zorganizować produkcję lnu na wywóz.

Drzewo, len z Rosji bolszewickiej — to naprawdę miraż, które miały olśnić i usnąć sumienie angielskie, oburzone zbrodniami bolszewików.

Rokowania handlowe z rządem sowieckim — zerwały się, bo do niczego doprowadzić nie mogły. Ale po rokowaniach tych można już było zaprosić rząd sowiecki — na międzynarodową konferencję polityczną do Genewy. I konferencja ta również została zerwana. Ale dziś się powszechnie już mówi na zachodzie, żeby sowiecom nie przeszkadzać w ich wewnętrznej ewolucji. A niezadługo stanie się samo przez się zrozumiałem uznanie de iure przez Europę bolszewickiego rządu i ustroju w Rosji.

I stałoby się to już — gdyby nie opór rządu francuskiego przeciwko rozpoczęciu stosunków dyplomatycznych z sowiecani.

Zbrodniczy wyrok śmierci na arcybiskupa Cieplaka oświecił wyraźnie sens owej wewnętrznej ewolucji bolszewizmu, na którą się powołują od roku we wszystkich krajach ci, co chcieliby wyprowadzić bolszewicką Rosję z jej dotychczasowego w świecie cywilizowanym odosobnienia.

Któż to są oni? To przedewszystkiem religiją i rasą związani ze spiskowcami bolszewickimi wszystkich państw i rządami obecnymi Rosji — żydź. A dalej ci, co ich intelektualnym wpływem ulegają.

I nie jest rzeczą przypadku, że po raz pierwszy poseł bolszewicki w Polsce został przyjęty przez prezydenta Rzeczypospolitej w ten sam sposób.

LIKIERY „BOLSA“

najprzedniejszej jakości,
do nabycia we wszystkich
pierwszorzędnych handlach
: : i restauracjach. : :

Wykonanie wyroku na arc. Cieplaku wstrzymane.

Moskwa. (PAT.) Wykonanie wyroku śmierci na arcybiskupie Cieplaku i prałacie Budkiewiczu zostało wstrzy-

mane na skutek uchwały centralnego komitetu wykonawczego, który zapowiedział wydanie specjalnej decyzji.

Niemcy nie zaprzestaną biernego oporu.

Exposé min. spraw zagranicznych Rzeszy.

Berlin. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych, twierdził minister Rosenberg, że według zdania rządu, powinna się zebrać w myśl projektu Hughesa międzynarodowa komisja rzeczoznawców, w której wzięłyby udział Francja i Niemcy. Powinna się ona zebrać jak najprędzej i odpowiedzieć na pytanie, co Niemcy dotychczas zapłacili, co mogą zapłacić, a ile zapłacić jeszcze mają i w jaki sposób zapłata ma być uskuteczni-
ona. Jeżeli się więc pójdzie taką lub podobną drogą, to rząd niemiecki gotów jest zaapelować do międzynarodowego rynku pieniężnego o przy-

znanie mu możliwie wielkiej pożyczki, za którą Niemcy dałyby wszelkie potrzebne gwarancje. Pożyczkę tę złożyłyby Niemcy natychmiast na ręce Francji lub innego alianta, jako zaliczkę w gotówce.

Rząd niemiecki nie widzi sposobu, aby naród niemiecki zaprzestał biernego oporu, zanim jego przeciwnicy nie cofną się poza linię, którą jest status quo.

Berlin. (PAT.) Z Drezna donoszą, że saski minister spraw wewnętrznych rozwiązał w Saksonji narodowo-socjalistyczną partję robotniczą.

Kanclerz Cuno obłożnie chory.

Berlin. (PAT.) Stan zdrowia kanclerza Rzeszy pogorszył się. Do ogólnego zaziębienia dołączyło się zapalenie płucnej. Skutkiem tego na dzisiejszym posiedzeniu komisji dla spraw zagra-

nicznych w zastępstwie kanclerza Rzeszy złoży oświadczenie o polityce Rzeszy minister spraw zagranicznych Rosenberg.

co posłowie państw cywilizowanych — za rządu, opierającego się na bloku mniejszości narodowych.

Sowiety osiągnęły w Polsce to, na czem im najbardziej zależało, a osiągniawszy — skazały na śmierć arcybiskupa Cieplaka.

Cała „wewnętrzna ewolucja“ bolszewików — to tylko chwilowe kompromisy, by uspokoić zbyt silnie wzmagające się rozgorzenie doprowadzonych do głodu i nędzy poddanych, — to osławione „pieredyszki“ w robocie rewolucjonizowania całego świata, niszczenia chrześcijańskich, aryjskich narodów.

A po każdej takiej „pieredyszce“, po umocnieniu nowych przez nią osiągniętych pozycji — nowy cios zadany cywilizacji europejskiej, nowe podważenie ustalonych zasad moralnych i społecznych — bezkarnie dokonana zbrodnią.

Bolszewicy nie przestaną być sobą — wrogami cywilizacji chrześcijańskiej.

Dokonywane się naprawę w Rosji bolszewickiej przemiana. Ale nie na przemianie dusz bolszewików polega ona, jeno na osłabieniu siły sugestywnej hasel, któreni ujarznili stu milionowy lud rosyjski. Dziś panują oni tylko przemocą.

Mimo wiekowej niewolniczej tresury mas rosyjskich, panowanie to się skończy. Skończy się nie „wewnętrzna ewolucja“, ale krwawym przewrotem.

Potwierdiali sklepy prywatne. Ale czczowyczałjk nie zantkneli. Z drogi zbrodniczej nie chcą, nie mogą. I nie unikną za nie odpłaty.

Rosja dnia jutrzejszego — nie będzie przemianą Rosji dzisiejszej; będzie krańcowem jej zaprzeczeniem.

Stanisław Grabski.



Z DNIA.

DROŻYZNA WZROSŁA W MARCU O 30 PROC.

Warszawa. (Tel. wł.) 27 marca. Wzrost kosztów utrzymania za miesiąc marzec wyniesie według obliczeń warszawskiej komisji statystycznej prawdopodobnie około 30 proc.

OKRES ŚWIĄTECZNY W URZĘDACH.

Warszawa. (PAT.) „Gaz. Por.“ donosi: Z okazji świąt Wielkanocnych w dniu 30 bm. służba w państwowych urzędach wojskowych i cywilnych zakończy się o godz. 12-tej, a wielka sobota, oraz dni 1 i 2 kwietnia będą wolne od zajęć urzędowych. Na okres świąteczny od 29 do 4 kwietnia urzędnicy mogą otrzymywać urlopy pod warunkiem jednakże, że urlopowanych nie może być więcej niż 50 proc. urzędników danego wydziału.

PRZED ZJAZDEM AKTORÓW.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer War.“ podaje, że w dniach 28, 29 i 30 bm. odbędzie się walny zjazd delegatów artystów scen polskich. Głównym tematem obrad będą problemy związane z podniesieniem poziomu artystycznego teatrów polskich. Sprawy zawodowe i organizacyjne stoją na drugim planie.

PERSONALIA POLITYCZNE.

Warszawa (PAT.) „Kurjer Poranny“ donosi, że w związku z uchwałą Rady ministrów o mianowaniu komisarza oszczędnościowego na stanowisko to ma być powołany p. Eugeniusz Starczewski.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Poranny“ dowiaduje się, że tymczasowy kierownik P. K. K. P. w Rebuski ma być w najbliższych dniach mianowany dyrektorem tej instytucji.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Poranny“ dowiaduje się, że we środę p. prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski wraz z rodziną wyjeżdża do Spawy, gdzie przebędzie święta. P. prezydent Rady ministrów Sikorski wyjedzie również do Spawy, ale dopiero w piątek i zabawi tam do wtorku.

Wynik wyborów w Jugosławii.

Stosunki wewnętrzne w Jugosławii pozostają pod wielką względami w uderzającej analogii do naszych. Z tego też powodu budzą szczególniejsze zainteresowanie i powinny być przedmiotem pilnej u nas uwagi.

Jugosławia, jak żadne inne państwo, pochłonięta jest obecnie całkowicie odbudowywaniem swego narodu, w tej odbudowie słuszenie upatrując wystarczającą gwarancję utrwalenia uzyskanych granic i zdobytego bytu państwowego. Momentem przelomowym i decydującym w procesie tworzenia się narodu jugosłowiańskiego były tydzień temu odbyte pierwsze po rozwiązaniu konstytuancy wyborów do skupczyny. Od wyniku tych wyborów zawisa była bądźto rewizja w kierunku federalistycznym uchwalonej już konstytucji, bądź też definitywne jej utrwalenie. Wyborzy przyniosły świetne ponad wszelkie nadzieje zwycięstwo konstitucyjnej i jej naczelnej zasadzie — jeden jest naród jugosłowiański, a Jugosławia jest państwem narodowym.

Zwycięstwo to ujęte w cyfrach mandatów zdobytych przez poszczególne stronnictwa przedstawia się następująco: 1. radykałi 122, 2. Pzemijet (muzułmanie) 13, 3. Radicz (republ. chłop. chorwacka) 70, 4. demokraci 52, 5. słoweńska partja ludowa 22, 6. grupa dr. Spaho (mahom. federal.) 18, 7. agrariusze 9, 8. Niemcy 6, 9. socjaliści 3, 10. federaliści czarnogórscy 2, 11. Rumuni 1, 12. inni drobni 8. Ogółem 313.

W porównaniu ze składem konstytuancy zmiany są następujące:

a) Nie uzyskali ani jednego mandatu 1. komunisti, którzy mieli ich 59, 2. republikanie dotąd 4, 3. narod.-socjaliści dotąd 2, 3. narodowi muzułmanie (grupa Maglajica, popierająca rząd i radykałów) dotąd 10, 4. katolicka partja ludowa dotąd 9 mandatów.

b) Wyszli z wyborów zdziśiatkowani 1. socjaliści stracili wszystkie mandaty w Słowenii, przeprowadzili tylko trzy w Voivodinie, 2. partja agrarna uratowała z rozgromu zaledwie 9 mandatów (w Słowenii przeszedł były minister rolnictwa Puceł, w Serbii prezes klubu Wojisław Lasicz. Najsilniejsi są w Bosnii, gdzie zdobyli 6 mandatów).

c) Zupełnie przepadły przy wyborach tzw. listy dyssydenckie, wystawione przez federalistyczne frondy stronnictwa radykalnego. Przewódca najwybitniejszego z tych odłamów, grupujący koło siebie w dawnym klubie radykalnym konstytuancy dwie piąte jego członków Proticz przepadł w okręgu, który zastępował przez 30 lat, obecnie rozwinięszy sztandar federalistyczny uzyskał niespełna tysiąc głosów.

d) Weszły do skupczyny nowe grupy: 1. Niemcy, 2. Rumuni, 3. czarnogórscy federaliści. (W Słowenii Niemcy nie uzyskali ani jednego mandatu).

c) Wzrosły silnie partje następujące: 1. radykałi z 91 mandatów na 122, co wobec tego, że skupczyna liczy o jedną czwartą mniej posłów, niż ich posiadała konstytuanta jest olbrzymim wzrostem, zamiast bowiem dla utrzymania dotychczasowego stanu posiadania stracić 25 proc. zyskali 34 proc. 2. partja separatystów i federalistów chorwackich (grupa Radicza) zwiększyła się o 43 proc. Stało się to skutkiem złączenia się jej z innymi grupami chorwackimi, które zajmowały jeszcze skrajnie separatystyczne stanowisko, a mianowicie z wręcz węgrolską partją Franka, zjednoczeniem chorwackim i chorwacką partją ludową w Chorwacji, Bośni i Dalmacji dotąd razem 23 mandatów. Pozatem kandydatem partji Radicza oddali swe głosy zwłaszcza w Słowenii Niemcy, w Krocacji zaś także i Węgrzy. Radic zdobył faktycznie nowe dwa mandaty w Słowenii i parę w tej części Dalmacji, która podczas wyborów poprzednich znajdowała się była jeszcze zajęta przez Włochy. Wbrew więc pierwszemu wrażeniu sukces Radicza jest

Kino Lew Dziś w środę 28 b. m. 1791 Kino Lew

Pod maską przyjaźni

sensacyjny dramat amerykański w 6 aktach w gł. roli uroczą Hedda Nowa i niezrównani Wilhelm Trayener i Jack Holt.

pozorny i nie oznacza zupełnie klęski jugosłowiańskiej myśli narodowej i zjednoczeniowej. Demokraci, którzy są głównymi i najskrajniejszymi przedstawicielami programu narodowo-unifikacyjnego, w walce z Radiczem nie utracili żadnego mandatu, a tam, gdzie stracili, to na rzecz radykałów reprezentujących tę samą co oni ideę narodowego zcalenia Jugosławii.

Podobnie jak partja Radicza wzrosły autonomiczne względnie federalistyczne grupy słoweńska i muzułmańska (dr. Spaho) wzrosły kosztem drobniej-

szych tego samego co one separatystycznego zawołania.

Wyborzy w Jugosławii dały więc 1. pełne i decydujące zwycięstwo kierunkowi narodowemu (radykałi i demokraci), 2. przyniosły całkowitą klęskę federalizmowi skutkiem zupełnej klęski tzw. list dyssydenckich federalistycznych, 3. zgotowały całkowitą porażkę stronnictw klasowych, stanowych i klerykalnych. Stwierdziły, że ludność Jugosławii orientowała się w tych wyborach wedle politycznych zagadnień, a nie socjalnych, klasowych

Włoska podróż Stinnesa bez rezultatu.

Rzym. (PAT.) Nieznane są jeszcze powody dla których Stinnes przybył do Włoch. Zdaje się, że szuka on kontaktu z delegatem amerykańskim na kongres międzynarodowych Izb handlowych Bothen, który został wybrany przez kongres międzynarodowych Izb handlowych na przewodniczącego.

Rzym. (PAT.) Dzienniki donoszą, że Stinnes był na audiencji u papieża oraz złożył wizytę Gaspari'emu. Wedle „Trybuny” Stinnes odbył wczoraj wieczorem dłuższą naradę z podsekretarzem stanu ministerstwa spraw wewnętrznych Finzim, powiadamiając go o rozmowie swej z Garrym, królem

stalowym. Finzi zdał natychmiast telefonicznie sprawozdanie Mussolini'emu z odbytej ze Stinnesem rozmowy. „Journal d'Italia” podaje, że Stinnes odbył również wymianę zdań w sprawie odszkodowań z generalnym sekretarzem ministerstwa spraw zagranicznych Contarinim. Stinnes wyjechał z Rzymu bezpośrednio do Niemiec.

Rzym. (PAT.) Stinnes odjechał stąd do Florencji. Jego rozmowa z członkami amerykańskiej delegacji na kongres międzynarodowej Izby handlowej, nie osiągnęła zamierzonego celu, jak to wynika z informacji, zasiągniętych z kół amerykańskich.

SENAT.

Ustawa o użytkownikach rolnych na kresach odesłana do komisji.

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszem 17-tym posiedzeniu Senatu, przed przystąpieniem do porządku dziennego, zabrał głos prezes Rady ministrów gen. Sikorski i w odpowiedzi na zapytanie wystosowane pod adresem premiera Rady ministrów i ministra spraw zagranicznych w sprawie arcybiskupa Cieplaka i tow. złożył dłuższe oświadczenie. (Podajemy je na innym miejscu. Przyp. Red.)

Po przystąpieniu do porządku dziennego, sen. Osipiński referował sejmową ustawę w sprawie przedłużenia ochrony użytkowników ziemi na kresach wschodnich. Mówca podnosi motywy z powodu których większość komisji senackiej oświadczyła się za ustawą i prosi o przyjęcie ustawy.

W imieniu mniejszości komisji przemawiał sen. Smółski, który omówił ustawę uchwaloną w tej sprawie przez Sejm ustawodawczy i zarzucił, że sejmowa komisja rolna nie zapoznała się dokładnie z temi ustawami. Mówca uważa, że użytkownikom, którzy zajęli ziemię podczas okupacji niemiecko-austriackiej, tj. do r. 1919 względnie 1920, możnaby nadać działki parcelacyjne. Natomiast wypowiada się przeciw przedłużeniu ochrony dla tych użytkowników, którzy zajęli cudze grunty podczas rewolucji bolszewickiej. Mówca oświadcza, że nie chodzi mu o obronę ziemi, ale o zasadę, która nie pozwala mu głosować za ustawą w jej obecnej formie.

Następnie mówca dowodzi, że w ustawie nie ma ani jednego artykułu, do którego nie byłaby konieczną poprawka pod względem prawnym, oraz, że względy polityczne przemawiają przeciw ustawie. Możliwe względy humanitarne powinny ustąpić. Kresy można zespółić z Polską tylko wtedy o wysokim autorytecie, która nie

będzie sankcjonowała tego, co wytworzyła rewolucja bolszewicka. Chłop tamtejszy jest doskonałym materiałem na obywatela polskiego, ale musj czuć władzę i uznawać jej powagę i sprawiedliwość. Ustawa dzieli ludność na takich, którzy błogosławią bolszewizm, bo na nim skorzystali, i takich, którzy bolszewizm pragną, aby na nim skorzystać.

Sen. Baliński zwrócił uwagę, że ustawa nie była rozpatrywana przez komisję prawniczą senatu, i wniósł o odesłanie ustawy do tej komisji.

Senator Zubowicz przyznaje, że ustawa ma usterki pod względem prawnym, ale jestto ustawa na rok czy dwa i wcale nie wywłaszcza. Co do ziemi objętej za czasów bolszewickich, nastąpi rewindykacja. Mówca proponuje przyjęcie ustawy en bloc.

Senator Byskusz wystąpił przeciwko wywodom senatora Smółskiego. Podczas inwazji niemieckiej rząd rosyjski przymusowo ewakuował, a gdy wrócili właściciele poczęto ich rugować. Jeżeli ziemianie wytrzymali dwa lata, to wytrzymają jeszcze dłużej. Choćby istniały elementy takie, o jakich mówi senator Smółski, to z pewnością 80 proc. należy do innej kategorii, o której senator Smółski zupełnie nie mówi. Są to bohaterowie, którzy skutecznie bronili na tych ziemiach polskości. Element białoruski i ukraiński nie chce niczego innego, jak być traktowanym na równi z Polakami i w imieniu tego ludu białoruskiego prosi o przyjęcie ustawy.

Senator Nowodworski uzupełnia wniosek senatora Balińskiego słowami: Senat uchwała zapowiedzieć Sejmowi zmianę ustawy.

Przemawiał jeszcze sen. Hasbach i sprawozdawca Osipiński. W głosowaniu przyjęto wniosek formalny sen. Balińskiego i sprawę odesłano do komisji prawniczej senatu. Sen. Nowodworski cofnął swój wniosek o zapowiedzenie Sejmowi zmian.

Następne posiedzenie odbędzie się 19 kwietnia o g. 4 popołudniu.

czy wyznaniowych. Górującem zagadnieniem politycznym w tych wyborach było: jak zorganizować państwo? Jako państwo związkowe na zasadzie federacji, czy jako związek samodzielnych chłopskich republik, czy też jako państwo jednolite o rządach parlamentarnych przy szerokim lokalnym samorządzie.

Za pierwszym narodowościowym odpowiedziała się większość Słowenów i Muzułmanów, za drugim (federacją narodów) większość Chorwatów, za trzecim większość Serbów. Nie jest to jednak walka trzech narodowości, ale walka trzech kierunków politycznych, z których pierwszy ma największą zwolenników wśród Słowenów i Muzułmanów, drugi wśród Chorwatów, trzeci wśród Serbów.

Jeszcze mniejszości słowiańskie.

„Gaz. War.” stwierdza ostateczne rozwiązanie się zjedzeń, jakoby rząd Polski mógł się opierać na tzw. mniejszościach słowiańskich.

„Czy znaczy to — zapytuje „Gaz. War.” — że Rusinów i Białorusinów uznajemy za bezwzględnych wrogów Polski, jak Niemców i żydów? Wyciąganie takiego wniosku z ostatnich wydarzeń na terenie sejmowym byłoby stanowczo przedwczesne. P. Łuckiewicz i P. Taraszkiewicz nie mogą być przez nas uważani za jedynych przedstawicieli ludu ruskiego i białoruskiego. Musimy pamiętać, że mandaty swe zawdzięczają oni przede wszystkim milionom żydowskim rzuconym na agitację „szesnastki” i niedołęstwu naszej administracji na kresach.

Ale właśnie dlatego wszelkie poważne próby silniejszego związania „mniejszości słowiańskich” z Państwem Polskiem muszą być dokonane nie z nimi, a poza nimi.

Nie zdobędziemy ludności kresów dla idei polskiej przy pomocy targów i porozumień z tymi ludźmi, którzy Polskę chcą rozbić i osłabić, którzy pragną zrobić z niej nową Austrię. Tylko Polska, jako silne państwo narodowe, zagadnienie to może rozwiązać.

Walka o szkołę polską na Śląsku.

„Rzplta” podaje z Katowic, że piątkowa dyskusja w sejmie śląskim w sprawie interpelacji niemieckiej była jednym z etapów zaciętej walki o szkołę polską, jaka się tu toczy od chwili przejęcia G. Śląska przez Polskę, a która sporegowała się zwłaszcza w ostatnim tygodniu. Niemcy na rozkaz Volksbundu rozwinęły szeroką podstępą agitację za zapisywaniem dzieci zniechęconych Polaków do szkół niemieckich. W tym celu zbierają podpisy rodziców i obiecują za to różne korzyści, a przedewszystkiem bezpłatne księżki szkolne i zapewnienie, że języka polskiego nauczą się dzieci także w szkole niemieckiej. Tą podstępną akcją zdołali Niemcy zebrać podpisy o szkołę niemiecką dla 43.431 dzieci, z czego władze polskie zakwestjonowały 14114 podpisów.

Na polskim G. Śląsku mają Niemcy 32 szkoły niemieckie i 443 nauczycieli. W samych Katowicach i Królewskiej Hucie jest tych szkół 19 i 219 nauczycieli. Tymczasem na Śląsku niemieckim Niemcy pozwolili dotąd na otwarcie 2 szkół polskich na wsi, co spowodowało ludność polską do energicznej akcji oświatowej.

Niebezpieczeństwo to połączyło wszystkie stronnictwa polskie do wspólnej pracy. Co niedzielę odbywają się liczne wiece i zebrania w okręgu przemysłowym. Skuteczną akcją w tym kierunku rozwijają zwłaszcza Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich, oraz Towarzystwo Czytelni Ludowych i Związek Powstańców. Ta działalność polska spowodowała właśnie wniesienie znanej niemieckiej interpelacji w sejmie śląskim, na którą jednak Niemcy otrzymali należytą odprawę.

W SUKNACH

Lwów, Wałowa 9.

FABRYCZNY SKŁAD

SUKNA

ZENON

GROCHOLSKI

Lwów, Wałowa 9.

SLYNNYCH FABRYK BIELSKICH
OSTATNIE NOWOŚCI WIOSENNE
na każdego rodzaju ubrania poleca w jakościach wyborowych
po cenach nader umiarkowanych

Walka z religią w Rosji.

Ryga. (PAT.) Do „Ryga'er Rundschau“ donoszą z Moskwy co następuje: Walka z religią w Rosji sowieckiej przybiera coraz większy rozpęd. W obecnej chwili czynią się przygotowania, aby nadchodzące święta Wielkanocne wyzyskać dla celów propagandy antyreligijnej, prowadzonej już podczas ostatnich świąt Bożego Narodzenia. Program tej propagandy jest bardzo obszerny, zawiera on olbrzymie ateistyczne demonstracje, wiece i urządzenie przedstawień, a szczególnie w Petersburgu i w Moskwie. Niektóre z demonstracji mają się odbywać w świątyniach. W wielu miastach zarekwirowano cerkwie dla tej propagandy bezbożności. WCTK. postanowił otwierać muzea antyreligijne, w których wystawione będzie wszystko, coby mogło wzbudzić wstręt do wszelkiego kultu religijnego. Jednocześnie rozwinięto olbrzymia propagandę przy pomocy wydawnictw specjalnych. Oprócz wychodzących już czasopism antyreligijnych pod tytułami „Bezbożnik“, „Bezwyznawowiec“ itd. mają powstać liczne nowe pisma tego rodzaju, szczególnie dla prowincji.

CHINY PRZECIW ROSJI SOWIECKIEJ.

Ryga. (PAT.) Według doniesień z Moskwy, wielkie zaniepokojenie wywołało żądanie Chin, aby Rosja wycofała swoje wojska z Mongolii. Tszau Tse Lin organizuje 150.000 armię w celu wypędzenia bolszewików.

SKŁAD KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) 27 marca. W związku z uchwaleniem nowego regulaminu komitetu ekonomicznego ministrów. Rada ministrów postanowiła, że nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną w zastępstwie ministra spraw wewnętrznych bierze udział we wszystkich posiedzeniach komitetu ekonomicznego z głosem doradczym. W sprawach należących bezpośrednio do jego zakresu działania przysługuje nadzwyczajnemu komisarzowi głos stanowczy.

W skład Komitetu ekonomicznego ministrów wchodzi w charakterze członków: minister skarbu, jako przewodniczący, poczem ministrowie kolei, przemysłu i handlu, rolnictwa, robót publicznych i pracy i opieki społecznej. Prezydent ministrów uczestniczy w posiedzeniach komitetu według własnego uznania. Inni ministrowie, oraz prezesi głównych urzędów uczestniczą wówczas, gdy się rozpatruje sprawy ich resortów. Wiceministrowie uczestniczą w zastępstwie ministrów z prawem głosu w sprawach ich resor-

6-MIESIĘCZNE BONNY SKARBOWE.

Warszawa. (Tel. wł.) 27 marca. Min. skarbu upoważnione zostało do wypuszczenia 6-miesięcznych bonów skarbowych na ogólną sumę 50 milionów złotych. Pierwsza seria tych bonów wypuszczona będzie dn. 1 kwietnia. Bonny tej serii sfałszowane będą 1-go października. Procenty od bonów wypłacone będą z góry przez potrącenie od sumy imiennej bonów, a więc za 10-złotowy bon, nabyty np. 1 kwietnia rb. nabywca płacić będzie nie 10 złotych, lecz o tyle mniej, ile wynosi 6 proc. w stosunku do 6 miesięcy, czyli 9 zł. 70 groszy.

Apollo Jedna z wielu...

W gł. roli Djana Kazenné nadto

POGRZER

we środę
28 marca
bn.Ś. p. JÓZEFA BILCZEWSKIEGO
arcybiskupa lwowskiego

Po wyroku na arcyb. Cieplaka

Oświadczenie prem. Sikorskiego w Senacie.

Falszywa gra światów. — Przed wspólnym profestem całego świata cywilizowanego. — Sprawa arc. Cieplaka nie będzie przedmiotem targów z sowietami.

Rząd polski od pierwszej chwili, kiedy sprawa ks. arcybiskupa Cieplaka, jako najwyższej głowy Kościoła katolickiego w Rosji wypłynęła na widownię, tj. przeszło od roku, nie zgłaszał swego desinteresu, lecz w każdej poszczególnej fazie zajmował odpowiednie stanowisko. Proces arcybiskupa Cieplaka interesuje nie tylko Państwo Polskie, lecz cały świat cywilizowany, chodzi tu bowiem o wolność wyznania, chodzi o Kościół katolicki w Rosji, który od czasu kiedy nastąpił nowy system rządów w Rosji, jest narażony na cały szereg celowo prowadzonych prześladowań. Dlatego też rząd polski na samym wstępie procesu zwrócił się do Kurji Apostolskiej z odpowiednim przedstawieniem, oczekując ze strony Stolicy Apostolskiej interwencji. Jednocześnie zainicjował rząd u wszystkich państw zachodnich akcje przeciw gwałtom bolszewickim, która doprowadziła do jednolitego protestu ze strony świata cywilizowanego.

Ponieważ równocześnie szefem Kościoła katolickiego w Rosji jest Polak, tak szanowany przez ogół narodu polskiego, ponieważ w danym wypadku sprawa ta dotyczy mniejszości narodowych w Rosji, a więc około dwu milionów Polaków, jest rzeczą zrozumiałą, że i z tego względu rząd i naród polski był i jest w wysokim stopniu zainteresowany przebiegiem procesu. Dlatego poselstwo polskie otrzymało polecenie, aby z jednej strony informowało rząd polski o przebiegu procesu, a z drugiej strony komunikowało rządowi rosyjskiemu jasne i wyraźne stanowisko nasze w tej sprawie. Rząd rosyjski przez cały rok dawał wyjaśnienia bezwzględnie uspokajające, przedstawiając wobec naszego reprezentanta, że dochodzenia w sprawie arcybiskupa Cieplaka są czystą formalnością, która żadnych poważnych konsekwencji za sobą nie pociągnie. Mimo to rząd polski sprawy nie spuszczał z oka.

W ostatnim miesiącu po rocznym prawie przewlekaniu dochodzeń, przy czym arcybiskup Cieplak i tow. pozostawali na wolności, nie grożąc, jak mi się zdaje, niczem istniejącemu porządkowi ani nie prowadząc czynnej polityki, nastąpił w procesie nieoczekiwany zwrot. Arcybiskup Cieplak został aresztowany, śledztwo ukończono w zawrotnym tempie i na najwyższego dostojnika kościelnego w Rosji oraz ks. prałata Budkiewicza wydano wyrok śmierci. (głos: hańba!). Pozwoliłem sobie w rozmowie z przedstawicielem Rosji p. Oboleńskim nazwać ten wyrok wyrokiem, który nic nie ma wspólnego z wymiarem sprawiedliwości. (Oklaski.)

Chcę podkreślić i tutaj, a przemawiam w tej chwili nie tylko imieniem

rządu polskiego, ale imieniem całego świata cywilizowanego, że w każdym rozsądnym, obiektywnie myślącym człowieku budzi się uzasadnione podejrzenie, iż sprawa ta ma inne, nie religijne pobudki (głos na prawicy: zupełnie słusznie), że w danym wypadku chodzi o pobudki czysto polityczne. Jest to taktyka, jaką rząd sowiecki stale i bezwzględnie stosuje. Jedyne nie rząd sowiecki, a nie trybunał, jako jego bezwolne narzędzie, ponosi odpowiedzialność za wydanie tego barbarzyńskiego wyroku. Ponieważ sytuacja jest groźna, dlatego rząd nie przestał na zakomunikowaniu swej stanowczej opinii w stosunku do reprezentanta Rosji sowieckiej w Polsce, ale odniósł się również do Watykanu i państw zachodnich, aby spowodować wspólny protest przeciw temu wyrokowi, który jest pogwałceniem wszystkich praw, jakie mają zagwarantowane mniejszości narodowe w każdym państwie, a jakimi szczególnie w państwie, chcąc uchodzić za najbardziej postępowe, cieszyć się powinny. (Brawa.)

P. Oboleński reprezentant Rosji w Warszawie zakomunikował mi, że wyrok nie będzie wykonany, przynajmniej w najbliższym czasie i że będzie on sprawą jeszcze dalszych pertraktacji dyplomatycznych. Urzędowe wiadomości, które dziś z Moskwy nadeszły, potwierdzają to stanowisko rządu rosyjskiego. Nie mam jednak na celu przez podanie powyższej wiadomości osłabiać poważną sytuację, owszem, bardzo silnie podkreślam, mając za sobą dawne doświadczenia, że takie czy inne oświadczenia rządu sowieckiego są dla rozmaitych względów taktycznych często zmieniane (głos: niestety). W każdym razie chcę stwierdzić publicznie, że sprawa, która jak myślę, zainteresuje równie gorąco wszystkie państwa zachodnie, a przede wszystkim Stolicę Apostolską, nie może stanowić żadnego przedmiotu dla jakichkolwiek targów politycznych (brawa i oklaski).

Warszawa. (Tel. wł.) 27 marca. Oświadczenie, jakie złożył dziś w Senacie premier Sikorski w sprawie arcybiskupa Cieplaka i księży katolickich, przyjęcie niewątpliwie społeczeństwo polskie, a z niem cały świat katolicki z wielką ulgą, aczkolwiek słusznym było zwrócenie uwagi, że bynajmniej nie można oczekiwać pomyślnego zakończenia całej sprawy. Bolszewicy niewątpliwie zechcą odstąpienie od wykonania wyroku wprost sprzedać, tymczasem jasne jest, że w tej sprawie, ani rząd polski, ani inne jakieś czynniki w żadne targi wchodzić się nie mogą, byłoby to bowiem uchybienie zarówno idei sprawiedliwości, jak i godności kościoła

Powszechne oburzenie na haniebnny wyrok.

W Polsce.

Warszawa. (AW.) Wyrok sądu moskiewskiego na księży polskich wywołał w całej Polsce żywiołowy odruch protestu. Cała prasa bez względu na różnice zapatrywań politycznych stała w jednym froncie protestu przeciwko haniebnemu wyrokowi. Na wiadomość o wyroku śmierci odbyły się nabożeństwa na intencję zasądzonych. — Prymas Dalbor odprawił osobiście nabożeństwo. Jutro odbędzie się w Warszawie olbrzymi pochód manifestacyjny. W Łodzi ukazały się nadzwyczajne dodatki pism, rozchwytywane natychmiast przez publiczność.

Warszawa. (PAT.) Jutro, jak podaje „Kur. War.“ o g. 13 odbędzie się wielki pochód protestacyjny dla zamianowania oburzenia stołicy przeciw wyrokowi bolszewickiemu na ks. arc. Cieplaka i tow.

Warszawa. (PAT.) Jutro, w środę 28 bm. o g. 10 rano w kościele św. Krzyża JE. ks. kardynał Kakowski odprawi solenną Mszę św. na intencję ocalenia arcybiskupa Cieplaka i ks. prałata Budkiewicza, skazanych na śmierć oraz 13 kapłanów katolickich, niosących wspólnie męczennicki krzyż w sowieckiej Rosji.

We Francji i w Niemczech.

Warszawa. (AW.) 27 marca.

W kulturnych centrach Europy Zachodniej, orzeczenie trybunału sowieckiego wywołało olbrzymie wrażenie. Posłowie centrum katolickiego w parlamencie niemieckim zażądali interwencji ministra spraw zagranicznych.

Prasa francuska uważa wyrok za jawną manifestację nieudolności bolszewizmu do pojęcia na podstawie reguł prawa międzynarodowego.

W Anglii.

Leamfield. (PAT.) Tutejsza oficjalna radiostacja angielska komunikuje: Sprawa wyroku śmierci na arcybiskupa Cieplaka i prałata Budkiewicza była dziś przedmiotem dyskusji w Izbie gmin. Podsekretarz stanu urzędu spraw zagranicznych Mac Neal oświadczył, iż agent angielski w Moskwie stosownie do instrukcji rządu angielskiego poczynił wszelkie możliwe kroki w celu ocalenia skazanych duchownych. Zachowując się rzadzi sowieckiego zdaje się jednak wskazywać, iż jest on zdecydowany wykonać ten wyrok barbarzyński.

W Hiszpanji.

Madryt. (PAT.) Postępowanie władz sowieckich w stosunku do oskarżonych księży wzbudza powszechne oburzenie w całym społeczeństwie hiszpańskim. Do rządu napływa w wielkiej ilości pisma i depesze z żądaniem interwencji na rzecz skazanych.

Interwencja Watykanu.

„Głos Polski“ w Łodzi podaje we własnej korespondencji z Rzymu, jakoby papież na wiadomość o wyroku zwrócił się za pośrednictwem przedstawiciela Rosji sowieckiej w Rzymie p. Worowskiego do rządu R. S. F. R. S. z prośbą o wstrzymanie wyroku nad arcybiskupem Cieplakiem i zasądzonymi księżmi. Nuncjusz papieski w Monachium zwrócił się do ambasadora niemieckiego w Moskwie hr. Brockdorff-Rantzau'a z prośbą o interwencję.

Walne Zgromadzenie Sokoła Macierzy we Lwowie.

Pięćdziesiąty szósty rok istnienia na polu pracy nad fizycznym odrodzeniem naszego narodu rozpoczęło wczoraj najstarsze gniazdo w Polsce. Zebranie zebrał prezes dr. Borowiec, który powitał licznie zebranych członków a skreślwszy pracę i działalność wydziału z ubiegłego roku, apelował do dalszej współpracy i podkreślił moment dość niepomyślny w rozwoju Sokoła, mianowicie brak ludzi do pracy i brak funduszy. A właśnie tu na kresach spłania Sokoła ogromnie ważne zadanie, nie tylko na polu wychowania fizycznego, lecz i na polu jedności i wspólności narodowej, bez względu na stanowiska społeczne i poglądy polityczne.

Dr. Czajkowski odczytał protokół z ostatniego walnego zgromadzenia, który zebrał bez dyskusji zatwierdził. Skarbnik dr. Zagórski zdał sprawozdanie kasowe (dochody 15,578 134 mk., rozchody 13,589,869 mk.), poczem na wniosek komisji rewizyjnej (dr. Żmudziński) udzielone wydziałowi absolutorium a skarbnikowi wyrażono gorące podziękowanie za wybitną pracę.

Statut zmieniono w paragrafie wkładek, które obecnie będzie wyznaczał zawsze Wydział stosownie do stanu waluty.

Przeprowadzone uzupełniające wybory do Wydziału dały wynik następujący: w miejsce wicepr. dr. H. Homackiego, który ustąpił, wybrano wiceprezesem dr. Bałańskiego Franc. wszystkich głosami (82). Do Wydziału weszli: Chomiński Włodzimierz (42 głosów) Durski Jan (82), Nechav Adam (80), Pokiżiak Stanisław (79), Wasceł Rudolf (73), Witkowska Helena (48) — nadto otrzymał Blicharski Jan 34 głosów. Do Komisji rewizyjnej weszli: Dr. Bobowski Stefan, Kube Ludwik, Schmitt Józef, Żmudziński Franciszek. Do sadu honorowego: Kaczwiński Adam, Blocki Bolesław, Chlamtacz Jan, Janikowska Zofia, Ligęza Władysław, Łukas Adam, Niewiadomski Juwenal, Dr. Opieński Jan, Perier Henryk, Dr. Roehr Ludwik, Todschilder Albin, Wołański Witold, Zastępcy: Barański Władysław, Biegoński Kajetan, Glaty Konrad, Jaremczyc Wiktor, Przyszlak Jan, Wołańczyk Marjan.

Na wniosek dr. Blicharskiego uchwalono, iż członek Wydziału który trzykrotnie z rzędu będzie się absentował na posiedzeniach Wydziału, utraci godność członka Wydziału Sokoła. Na interpelację dr. Wacka wyjaśnił prezes Borowiec stosunek Sokoła do klubu sportowego Lechia, przy czem stwierdził, iż punkta styczniowe, jakie były między Lechią a Sokołem, były tylko pozorne i obecnie oba te towarzystwa nie łączą wspólnej pracy. Lechia prosiła o wydzierżawienie boiska, Wydział Sokoła podał swe warunki i do dnia dzisiejszego nie ma odpowiedzi. Na tem, dziękując licznie zebranym za przybycie, zamknął dr. Borowiec 56-te walne zgromadzenie Sokoła Macierzy. R. W.

**GRANTURY KLEBOWE SKORĄ KRYTE.
SYPIALNIE, JADALNIE WIEDENSKIE
POLECA: BALA AUKCYJNA
Lwów, ul. Akademicka L. 3, i. p.**

Dziś 28 marca br. po raz ostatni Dla dzieci i młodzieży

wyświetlają **Marysienka i Kopernik** 1799
wzruszający do głębi duszy dramat w 6 wielk. akt. p. t.

Hanusia czyli Hanusi droga do nieba.

„Zakłady Przemysłowe Koseckich” Sp. Akc.
Lwów-Lewandówka. Biuro zamówień: Jagiellońska 2. Tel. 588.

Fabryka najprzedniejszych likierów i wódek.

DOUBLE ALLASCH ROYAL poleca
CHERRY BRANDY
LA PASSION
MOREŁÓWKA
EXCELSIOR
GRIOTTE n1793

CREME DE MOCCA
YANKE BITTERS
KONIAK ŻYJNI
BERNARDINE
JOHN BULL
ŻYJNIÓWKA

Oryginalne flaszki: Wszędzie do nabycia. Świetna zawartość!

Z PRASY RUSKIEJ.

Bolszewizm ruski we Lwowie.

Jak podaje „Zemla i Wola”, odbył się w dniu 18 bm. we Lwowie zjazd „ukraińskiej socjal - demokratycznej partji”, pierwszy od 1914 r. Zarówno obecność p. Królikowskiego, który przybył w imieniu „związku proletariatu wsi i miast” oraz „sejmowej frakcji komunistycznej”, jak i dezeracja grafitacyjna od komunist. organizacji Austrii a przedewszystkiem nityngowobolszewicki ton uchwalonych rezolucji, niezbicie stwierdzają, że USDP, zaczyna pływać na swej skromnej narazie łódce pod flagą Trockiego i Lenina.

W zjeździe tym wziął udział również poseł Łuckiewicz, wyrzucony za niesforne zachowanie się w Sejmie a poteni enfant terrible z podwórza św. Jura, dokąd — jak się teraz okazuje — na awanturę wprost z bolszewickiego podążył zebrania, nie bacząc że w ten sposób dookłwa O. Genocchiemu przykreść wyrządza. Na temat p. Łuckiewicza jako uczestnika i współkompaniona ze zjazdu bolszewickiego — nawet „Hromadzkij Wiśnyk” pisze w tonie podrażnionym, że jego obecność na zjeździe oraz jego tam przemówienie „każą się sceptycznie odnosić do politycznej dojrzałości tego posła, przynajmniej co się dotyczy jego występów na gruncie galicyjskim.

USDP. powzięła na wspomnianym zjeździe plan reorganizacji, a rozsze-

zony teren zamierzonej pracy ujęła w swej mowie, która brzmi: „Ukraińska soc.-dem. partja Galicji, Wołynia, Chełmszczyzny i Podlasia”. Za centrum swe obrała Lwów. W agitacji uchwalono wyżyć siły dla wyzyskania klasowych różnic na wsi i oprzeć się także na biedniejszym włościanstwie. Przewodniczącym wybrano jakiegoś anonimnego politycznego P. Ołeksę, do rady wybrano Czarnieckiego, Parfanowycza, Kuźmę itd. do szerszego komitetu dwóch doktorów Skibińskiego i Kobyłeckiego oraz inżynierów ze stanowiska społecznego mniej wybitnych. Na redaktorów swego organu „Zemla i Wola” powołano: Kuźmę, Rudyka i Ant. Czerneckiego.

Piętnowano szowinizm ukraiński a wiedząc, dokąd polityczny wiatr ukraiński dmucha obecnie, w osobnej rezolucji zaasekurowano się przed napływem ruskiej inteligencji do swej komunistycznej organizacji. Bo a nuże inteligencja ta, świecka i duchowna, zraziwszy się do Petruszewycza — w poszukiwaniu nowych bogów czy też bijąc głową o przeciwny mur — zechce zapelnąć kadry USDP., by jej rozmach dla swych szowinistycznych wyzyskać celów? Ta obawa w każdym razie jest charakterystyczna, jak niemniej odnośna rezolucja, która brzmi:

„Wszelka polityczna kooperacja partjami burżuazyjnymi jest dla inte-

resów proletariatu szkodliwa.. Przewo- ukraiński proletariata będzie niszczył wszelkie socjal-opportunisticzne próby, zarówno w swojej jak i we wszystkich innych partiach socjalistycznych”.

Rezolucja powyższa jest polityczną asekuracją o takich samych walorach, jak asekuracja od ognia w „Dniście”. T. Op.

FCHA WYBORÓW.

Przeciw wyborom sejmowym w pow. cieszanowskim.

Przewodniczący Okręg. Kom. Wyb. N. 51 we Lwowie, wskutek orzeczenia Sądu Najwyższego z 13 stycznia 1923 r. Nr. IV W. 161/22, ogłasza na zasadzie art. 103 Ord. Wyb., że przeciwko wyborom do Sejmu w powiecie Cieszanowskim odbytym w dniu 5. listopada 1922 r., wniósł dnia 28 list. 1922 Witold Bayzier protest z powodu: 1) że urzędnicy administracyjni nie przestrzegali bezstronności i zwalczali listę Nr. 8; że przekraczano przepis art. 64 Ord. Wyb.; 3) że teroryzowali zwolenników listy Nr. 8; 4) że agitowano w sali wyborczej i na schodach lokalu wyborczego; 5) że protokoły głosowania w gminach Chlewicka, Łukawica, Rudki i Sieniawka nie są zgodne z rzeczywistością oddanymi głosami.

Do wnoszenia zarzutów przeciwko treści protestów wyznacza się 14-dniowy czasokres od dnia ogłoszenia tego pisma w Monitorze Polskim począwszy.

Przed uływem powyższego terminu wolno każdemu wyborcy przegądać protest w lokalu urzędowym podpisanego w Lwowie ul. Sądowa L. 7. III. p. drzwi Nr. 82 w godz. od 9—13 i czynić z nich odpisy Lwów, dnia 26/III. 1923.

Przewodniczący Okr. Kom. Wyb. Nr. 51 Krauss.

NADESLANE.

NA ŚWIĘTA!

WINA

austrjackie
węgierskie
francuskie
hiszpańskie
włoskie
greckie
i inne

poleca n1778
Handel herbaty i kawy
Edmunda RIEDLA
Lwów, ul. Rutowskiego 3.

M. i A. FISCHER.

Fortepian.

przekład z francuskiego K. R.

(Dokończenie).

III.

Próba czytania z „Engrenage”. Nadchodzi sławna scena z III. aktu, — Fardot zdenerwowany pije wodę. Nadchodzi zdyszana pani Janina i szepce mu do ucha:

— W biurze podróży Delaroute powiedziano mi: „Chcemy usłyszeć sztukę. — potem zobaczymy”. Co do Gavota, — nie da się nic zrobić. Ale próbowałam gdzieś indziej, — może firma Bleyel...

— Fatalne! odmruknął Fardot. Poczem zwrócił się do artystów:

— Zatrzymaliśmy się na VI. scenie. Zanim pójdziemy dalej, chciałbym zrobić maleńką poprawkę w scenie VII. Proszę — czytamy:

„Ludwik! Pomyśl — w taki wieczór narodziła się miłość nasza. Stałeś tu, — oparta o fortepian Gavota...”

— Nieprawdaż? fortepian Gavota? nieprawdaż?

I zbierając całą swą energię mówi szybko:

— Fortepiany Gavota — to tandeta, — wszyscy wiedzą o tem. Napisałem

to nazwisko ot tak — bezmyślnie. Trzeba zmienić oczywiście. Wstawimy „Bleyel” zamiast Gavot. Zatem — czytamy:

„Ludwik! Stałeś tu, oparta o fortepian Bleyela (podprowadza ją do fortepianu Bleyela) Ach! zagraj mi jeszcze raz na tym fortepianie Bleyela...”

Nazajutrz widocznie Fardot doszedł do wniosku, że fortepiany Bleyela nie wiele były więcej warte od Gavota. Bo oto — w czasie próby zagadnął zmienacka pierwszego amanta:

— Przepraszam że panu przerywam. Ale zdaje mi się, że trudno przychodził panu wymawiać firmę Bleyel... Ależ tak napewno. To zresztą brzmi tak niemile: Bleyel — Bleyel... Niech pan zatem poprostu mówi fortepian Porda!

— Porda? Niech i tak będzie, — zgo dził się pierwszy amant.

Na życzenie autora Pord ustąpił nazajutrz miejsca Kertzowi, którego z kolei zastąpił Ayrard, — aż wreszcie stanęło ostatecznie na firmie Kriekelstein.

Już tylko dwie doby dzieliły autora od premiery jego sztuki. Pierwszy amant, który kolejno łamał sobie język na nazwiskach Gavota, Bleyela, Porda, Kertza, — wymawiał już z pewnym wahaniem nazwisko Kriekelstein, niepewny, co jutro przyniesie...

— Pan dyrektor proszę pana do siebie, — szepnął zmienacka woźny teatralny do ucha p. Fardot. Tknęło go złe prze-

czucie. Dyrektor już kilka razy zwracał mu uwagę, że akt III. ciągnie się zbyt długo. Czyżby chciał może skrócić tę klasyczną scenę VII., do której Fardot, a więcej jeszcze Janina tyle przywiązywała nadziei?

— Otóż kochany mistrzu — zawsze uważałem pańską sztukę za prawdziwą arcydzieło. Ale teraz — udało mi się znaleźć sposób niezawodny — mogę panu zagwarantować olbrzymie powodzenie...

— Panie dyrektorze — słucham... wdzięczność moja...

— Otóż — udało mi się nakłonić samego mistrza Layrimard, — słyszy pan — sławnego Layrimard, — aby pańska sztuka szła pod jego nazwiskiem. To się nazywa szczęście! I z pańskiej 10 proc. tantiemy Layrimard zastrzeżę sobie tylko 8 proc.!

IV.

Sztuka zdobyła sobie publiczność. Nazajutrz Layrimard zaprosił państwo Fardot do siebie na obiad. O samej sztuce mówiono mało, — Layrimard nie znał jej zresztą zupełnie, boć przecie trudno znać wszystkie sztuki, którym się daje swoją firmę!..

Pedano indyka nadziewanego kasztanami. Wchodzi pokojówka i dyskretnie komunikuje p. Layrimard:

— Przyszli od firmy Kriekelstein. Przywieśli fortepian.

— Fortepian??

— Tak proszę pana.

Layrimard nic nie rozumie. Idzie nieporozumienie. Ze zaś długo nie wraca, żona jego, zaintrygowana, przeprasza na chwilę swych gości i wychodzi za nim.

Do jadalni dochodzi hałas przesuwanych mebli, otwieranych drzwi, — słychać donośny głos p. Layrimard: „Proszę podziękować pięknie panu Kriekelstein. W tych warunkach naturalnie przyjmuję z przyjemnością.

Po powrocie do sali jadalnej p. Layrimard poczuwa się do obowiązku udzielenia kilku wyjaśnień. Ale żona wpada mu w słowo:

— Nie tłumacz się Julku! To niesłychane, aby być takim roztargnionym! Wczoraj zamówił fortepian we firmie Kriekelstein, — a dziś już zapomni o tem!

— Ach tak! — kupiliście państwo fortepian, — odpowiada uprzejmie pani Fardot. I dodaje z lekkim westchnieniem:

— Ja tak lubię muzykę — ale trudno — nie możemy sobie jeszcze pozwolić na fortepian.

Na co p. Layrimard odpowiada z galanterią:

— Otóż mogę pani ten fortepian z całą przyjemnością odstąpić na cały miesiąc. Bo właśnie wczoraj kupilem w biurze podróży Delaroute dwa bilety okrężne I. klasy — i wyjeżdżamy z żoną na miesiąc do Szwajcarii.

Nauka i sztuka.

„Ekonomista”. Ukazał się z druku Tom I. za kwartał pierwszy 1923 r. Tom ten dedykowany jest prof. Krzywickiemu w roku jubileuszowym jego pracy naukowej. Rozpoczyna tom artykuł ap. Stanisława Posnera „O Ludwiku Krzywickim”. Autor kreśli sylwetkę prof. Krzywickiego i daje nam obraz Jego czterdziestoletniej wyteżonej pracy na polu naukowym, we wszystkich dziedzinach wiedzy. P. St. Dziewulski w artykule „Profesor Krzywicki jako ekonomista i statystyk” daje charakterystykę pracy prof. Krzywickiego w dziedzinie ekonomii i statystyki, w której tak wielką i zasłużoną kartę zdobył prof. Krzywicki, zwłaszcza na polu organizacji naszej statystyki państwowej. W tomie znajdujemy streszczenie odczytu jubileuszowego prof. Krzywickiego „O wartościach wyników spisu jednorodniowego”, prof. K. Krzczkowski w artykule „O nową formę ubezpieczeń społecznych” porusza ważne zagadnienie kryzysu wewnętrznego w ubezpieczeniach społecznych, formy których nie odpowiadają potrzebom współczesnym. Prof. Krzczkowski uważa za rzecz pilną i ważną jaknajszysze przeprowadzenie międzynarodowej unifikacji ubezpieczeń. P. W. Fabierkiewicz w artykule „Kilka uwag w sprawie uzdrowienia skarbu”, daje nam analizę wpływu poszczególnych czynników na wahańa pieniądza papierowego, rozstrząsając następnie zagadnienie stabilizacji marki polskiej. P. J. Łazowski w „Przyczynku do życiorysu Fryderyka Skarbka” daje szereg danych urzędowych, dotyczących tego jednego z najwybitniejszych mężów Polski porobiorczej.

W dziale kromik — znajdujemy dwie kromiki: rolnicza i finansowa. Kromika rolnicza p. E. Szurm de Sztrema zawiera niezmiernie ciekawe wiadomości o współczesnej produkcji rolnej całego obszaru Państwa Polskiego.

Kromika finansowa skreślona przez J. Plekankiewicza porusza szereg zagadnień związanych z planem naprawy skarbu.

W życiu ekonomicznym znajdujemy artykuł senatora Januszewskiego „O nowej formie gospodarki państwowej i notatkę ks. Kiszczurka o „Taktwie chałniczym w Turku i Stanisławowie zemi Kieleckiej”.

W dziale Rozbórów i Sprawozdań mamy oceny prof. F. Maliszewskiego, dr. J. St. Lewińskiego i Penona Seidena.

W dziale tabac mamy: Ceny ziemniaków w Polsce i ra Cieldach zagranicznych. Ruch kursów i walut na Giełdzie Warszawskiej, oraz Konjunkturę Wschodnią.

Zakończonem i ozdoba są: „Materiały do Bibliografii Ekonomicznej w języku polskim opracowane w Instytucie Gospodarstwa Społecznego pod redakcją jubilatą prof. Krzywickiego” są to przyczynki do przyszłej Bibliografii zawierające bibliografię prac i zagadnień teoretycznych.

Nr. 12 „Słownik” wśród bogatej treści zawiera następujące ilustracje: Pięta Achillesowa Premiera — rys. H. Nowodworskiego; Pan Aszkenezy przed sądem — rys. Wł. Bartoszewicza; Rozmowa z posażem — rys. Bedrzyckiego; Mistrz Gerocchi i jego owieczki — rys. Wł. Bartoszewicza; Czułe rozstanie. Strach ma wielkie oczy — rys. J. Cyryny-Cegiela.

ZARZĄD SZKOŁY TRACKIEJ

w Glinianach

zawiadamia PT. klientelę, że z dniem dzisiejszym 1790

otwiera detaliczną sprzedaż kilimów

w Szkole przemysłowej, Lwów, Snopkowska 47 parter na lewo. Od godz. 9—1 i od 3—6. Ceny fabryczne.

Wszelkie szumnie reklamowane kilimy gliniańskie nie mają z nami nic wspólnego.

Zarząd Szkoły tkackiej Gliniany.

Polskie Tow. filologiczne.

Na ostatnim posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Filologicznego dnia 24 bm. poświęcił przewodniczący prof. Witkowski wspomnienie pośmiertne ś. p. ks. Arc. Bilozewskiemu, który był wielkim znawcą kultury starożytnej i gorącym jej wielbicielem, uważając ją za czynnik dodatni w wychowaniu młodzieży. Świadczą o tem jego kazania patriotyczne i listy pasterskie, szczególnie „Charakter” i „O miłości Ojczyzny”, w których nawiązywał do wielkich postaci świata starożytnego, znanych z ofiarnej miłości dla sprawy publicznej, i do nieprzemijających skarbów myśli greckiej. Prace naukowe Zmarłego „Archeologia chrześcijańska” i „Eucharystia w świetle najdawniejszych pomników” opierają się na materiale filologicznym z pierwszych wieków cesarstwa rzymskiego. To też Polskie Tow. Filologiczne odczuwa boleśnie stratę Arystasterza, który dla filologii tak życzliwie był usposobiony, i łączy się z całym narodem w nieutulonym żalu po śmierci tak niezwykle go Meża. Uczestnicy zebrania przez powstanie uczcili pamięć Zmarłego Arcybiskupa.

Następnie prof. Witkowski, oddawszy przewodnictwo w ręce wiceprezesa dyr. Śmiałka, omówił w gruntownym referacie publikację o antykach w Polsce wydane przez dr. P. Bieńkowskiego, profesora archeologii w Uniwersytecie Jagiellońskim. Jako uczeń znakomitego archeologa wiedeńskiego Benndorffa jest on jednym z nielicznych w Polsce przedstawicieli jego doskonałej metody obserwowania i opisywania zabytków sztuki starożyt-

nej i świetnym jej znawcą. Polska poszczycić się też może, niewielkim wprawdzie w porównaniu z zachodnimi narodami, zbiorem zabytków sztuki starożytnej, ale posiadającym okazy pierwszorzędnej wartości, rzeźby, przedstawiające postaci idealne bóstw i portrety (często uszkodzone), oraz przedmioty użytkowe, szczególnie dość pokaźny zbiór waz czarno- i czerwono-figurowych i z białym tłem. Piękne są okazy lekit, smukłych waz, składanych w grobach. Zabytki te znajdują się przeważnie w muzeum Czartoryskich częściowo Czapskich, w posiadaniu Akademii Jag. i w pałacu w Gołuchowie. Niektóre z nich ogłosił prof. Bieńkowski (wraz z uczniami swymi Chodackim, Piotrowiczem, Przychockim i Sajdakim) w „Stromata in honorem Morawski”, księdze pamiątkowej dla uczczenia 30-lecia pracy naukowej prof. Morawskiego w r. 1908, potem w pracach komisji sztuki, wyd. przez Akademię Umiejętności w rocznikach 1917 i 1919 oraz w „Zapiskach muzealnych” w Poznaniu (zeszyt 4—5 r. 1920) w rozprawie „O rzeźbach klasycznych w Gołuchowie”. Wszystkie te publikacje stoją na poziomie europejskim. Omówione zabytki porównane są z podobnymi okazami w zbiorach europejskich. Załączone reprodukcje w tekście lub na osobnych tablicach są bardzo udane. Niestety są to rzeczy nieznanne szerszemu ogółowi, autor tych cennych publikacji nie szuka rozgłosu. Referat prof. Witkowskiego był więc zarazem uznaniem dla cichej zasłużonej pracy prof. Bieńkowskiego. (St. P.)

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Prof. inż. Malarski o radiotelefonji.

Z nadzwyczajnym zainteresowaniem słuchała licznie zgromadzona publiczność wprost bajkowych faktów, które rozrzucał prof. Malarski w ścisłych wywodach, posługując się równocześnie demonstracjami na aparatach, tworzących zespoły radiotelefoniczne.

A więc po jednej stronie stołu wprawiony był w ruch motor benzynowo-elektryczny z iskierkami, aparat samoindukcyjny, detektory itd., po drugiej radiola (przez mijającą niewidzialną drgania fal elektrycznych, modulowane przez dźwięki głosowe wychodzące z niezmiernych dali) a środek stołu zajęty był przez pokaz lampki katodowych, to prawdziwe „cudo elektrotechniki” umożliwiające przesyłanie głosu na tysiące kilometrów bez drutu i co bardziej, wzmacniającego ten głos w stacji odbiorczej, ewentualnie w sali wypełnionej słuchaczami do tego stopnia, że wszyscy bez przykładańca słuchawką do uszu, słyszają go wyraźnie, dobitnie, w najczystszej brzmieniu.

Prof. Malarski stwierdzał to eksperymentami i publiczność miała dowód oczywisty, iż ogłaszane w pismach wprost bajeczne zastosowania radiotelefonji nie są kaczką dziennikarską, ale rzeczywistym faktem... poza granicami Polski.

W rozwoju radiotelegrafji i radiotelefonji biorą udział pełen zasług Włosi (Markoni Vanni), Anglijczycy (inż. Fleming), Danjacy (inż. Paulsen) Francuzi, Amerykanie (inż. Lavig,

Aleksanderson), Japonjacy (prof. inż. Kimura). Próby nad urzeczywistnieniem telefonu bez drutu, trwały długie lata przy niezmożonej pracy i wytrwałości inżynierów i wynalazców, a wynalazcą lamp katodowych, ukoronował te wysiłki, dając już dziś bez zarzutu funkcjonujący zespół aparatów, mogących się ponieść na małej przestrzeni (stółki). Stacje lampkowe rugują dawne urządzenia z olbrzymimi dynamomaszynami w jakie zaopatrzone są budujące się współcześnie potężne centrale systemu Aleksandersona w Nowym Jorku, w Chinach, Japonji, Szwecji i Warszawie.

Stacja radiotelegrafu budowana przez amerykańskie towarzystwo „Radiotelegraph” w Warszawie, wedle kontraktu zawartego w roku 1921 z rządem polskim (z strony polskiej podpisali go książę Lubomirski i inż. Stallinger) posiada moc dwustu KW. (kilowatów) i była, oraz jest dalej przedmiotem polenki dziennikarskiej na szpaltach pism warszawskich, która znalazła epilog w wyznaczeniu komisji sejmowej dla zbadania, czy i o ile zarzuty do tyczące finansowej strony tego przedsiębiorstwa są uzasadnione.

Sprawę tę czyni zrozumiałym ten fakt, że w tym samym czasie Markoni w tajemnicy przeprowadzał eksperymenty z lampkami katodowymi i rezultat obecnie jest taki, że stacja lampkowa o mocy 100 KW. jest faktem dokonany.

Prelegent poruszył dalej sprawę obecności stanu radiotelegrafji i radiotelefonji, przedstawiając, że Rosjacy inżynierowie rosyjscy wypracowali oryginalne systemy urządzeń i dział ten techniki, rozszerza się w szybkim tempie, oryginalny system posiada Japonja. Niemiec z antagonizmem do Francuzów, którzy najszybciej i najlepiej rozwiązali kwestję stacji lampkowych opóźnili się, jednakowoż dziś rozwija się już potężnie w tym kierunku i przemysł niemiecki.

Rozbudowa sieci radiotelefonicznej, zastosowanie tych wynalazków dla powszechnej użyteczności publicznej, obejmuje coraz szersze kręgi, tu prelegent przytoczył rozmaite działy zastosowań i zastanowił się nad pytaniem, jak w tej dziedzinie postępuje Polska?

Obraz nie wesoły. Przez rozdarcie w trzech zaborach, nie było ruchu Polaków w tej dziedzinie. Przyszła wielka wojna i ta pozostawiła nam małą sukcesję, mianowicie: po Niemcach, stacje radiotelegrafu forteczne systemu niemieckiego Telefunken w Warszawie i Poznaniu, stację po Austrii w Krakowie, które doprowadzone do użytecznego stanu, dalej mamy z materiałów wojskowych pozostawionych przez Austrię, wyprowadzoną stację w czasie wojny ukraińsko-polskiej we Lwowie i na tem koniec.

Wraz z wojskami Hallera w czasie rządu Paderewskiego nadesłano nam z Francji urządzenie do radiotelegrafu, jednakowoż nie kompletne i dopiero w czasie groźnego napadu bolszewików w r. 1920, ustawiono w szybkim tempie i z wielkim trudem stację wojskową w Grudziądzu.

To, co w Polsce posiadamy w dziedzinie radiotelegrafji zawdzięczamy wojskowości. Władze cywilne zachowały się zupełnie obojętnie.

Przemysł radiotechniczny ma w Polsce jedną placówkę w Warszawie, „Radiopol” i prelegent stwierdza, że moglibyśmy w Polsce sami bez pomocy obcej, wytworzyć produkcję o ogromnej doniosłości, mogąc zaspokoić i obecnie i przyszłe potrzeby radiotechniki wojskowej i cywilnej, gdyby?... to nieszczęsne gdyby!...

Owóż, gdyby władze cywilne Ministerstwa nie wyczerpały się z swoją energią na tej jedynej stacji olbrzymiej w Warszawie, lecz bodaj w małej części zajęły się rozbudową sieci, przygotowaniem ludzi, poparciem usiłowań prywatnych, jak to miało miejsce we Francji, gdzie wszystkie ulepszenia dokonywali zainteresowani wynalazcy i przedsiębiorcy. Tu przytoczył prelegent, że lwowska stacja wojskowa nie jednokrotnie słucha koncertów dawanych w Moskwie, niedawno temu słyszano plynącą z Moskwy pieśń legionową „Wojenka, wojenka — czołstwy za Pani”, ale niestety zrewanżować się nie można było, nie ma środków, niema potrzebnych aparatów, ani ludzi.

Prelegent wiedziemy zamiarem wykształcenia grona fachowych pracowników, zajął się prowadzeniem takiego kursu dla dobra rozwoju radiotechniki w Polsce i za poparcie tegoż wyraża podziękowanie płk. wojsk łączności w Warszawie p. Jaworowi, we Lwowie mjr. Zygmuniewiczowi, płk. Drewnowskiemu mjr. Jackowskiemu oraz które wszystkim środkami dąży do zrealizowania tych zamiarów.

Czynnik miarodajny w Ministerstwie poczty i telegrafów przemysłu i handlu zachowują mimo starań stanowisko zupełnie obojętne, a nawet i oporne. Dlaczego? — jest na razie niewyjaśnioną tajemnicą.

We wszystkich parlamentach krajów zachodnich ten niebywały rozkwit radiotechniki, spowodował kodyfikację odpowiednich przepisów, potrzebnych z natury rze czy dla uregulowania tej kontroli.

Dwugodzinny wykład podany w formie popularnej, uprzyjemniającej skomplikowane sprawy techniczne i otwierającej nowe horyzonty pracy u nas zaniedbanej przyje to hucznymi okłaskami i podziękowaniami ser decznie prelegentowi.

Inż. E. Libański.

Konferencja oświatowa w Białymstoku.

Gamma 8. kwietnia br. odręcznie się w Białymstoku X. konferencja oświatowa, której temat stanowią będą wycieczki, wystawy i muzea jako czynniki kształcenia dorosłych. W programie obrad: Znaczenie społeczne wycieczek w pracy oświatowej z dorosłymi — ref. prof. Wacław Jacek Bykowski; Wystawy i pokazy w kształceniu dorosłych — ref. poseł Tytus Jemielowski; uwagi o pokazach, pomocach i wycieczkach przy nauce o Polsce — ref. prof. M. B. Godecki. — W niedzielę w drugim dniu obrad: Muzea w pracy oświatowej pozaszkolnej — ref. prof. M. Janowski.

†
Za spokój duszy ś. p. Barbary z Hefmokłów Theodorowiczowej wdowy po radcy sądowym zmarłej 2 marca w Visoko w Jugostawji odbędzie się Msza żałobna w środę 23 marca o 8 rano w katedrze ormiańskiej, na którą krewnych i znajomych zaprasza Rodzina.
1784

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

Zefiry

Oxfordy, kretony, perkale
POLECA HURTOWNIE I DETALICZNIE
PO CENACH FABRYCZNYCH

KATOLICKA

HURTOWNIA TEKSTYLNA

WE LWOWIE

45 Rynek 45

(róg ul. Grodzickich)

Wielmożny Pan
Inż. Franciszek DOMINIK
Przedsiębiorstwo wiercenia studziń
we Lwowie
ul. Listopada 37.
Spiesząc podziękować WPAnu za wywiercenie studni na naszym terytorjum fabrycznym, które zostało wykonane fachowo, dostarczając nam obficie zdrowej wody, zaznaczamy, że w tym samym miejscu kopaliśmy studnię jednak wody nie otrzymaliśmy, przeto uważamy przesłać WPAnu nasze wyrazy uznania, pisząc się
Z poważaniem
SCIPID I SKA Kopalnie i fabryka gipsu
w Łopuszce Wielkiej.

już nadeszły

Ostatnie Nowości ::

na suknie, kostjomy damskie
de firmy Antoni Uwiera

LWÓW, ul. Halicka 10. 163n

Wiadomości bieżące.

Lwów, 28 marca.

TEATR WIELKI.

Sroda 28 marca o godz. 7 „Hugenoci” opera w 3 akt. Meyerbeera.

TEATR MAŁY.

Sroda 28 marca Teatr zamknięty.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda 28 marca o godz. 7 „Frasquita” operetka w 3 akt. Lehara.

— **Biektiny Zwiasek.** Wpisy do Związku Hallerczyków we Lwowie uskutecznić można codziennie u adw. Dr. Roinkiego (Rynek 4, l. p.) od godz. 5—7 wieczorem.

— **Niedzielne poranki kinowe,** z których dochód przeznaczony jest na budowę II-go Domu Techników, zyskały zasłużoną popularność wśród publiczności lwowskiej dzięki dobrowolnemu programowi i dogodnej porze dnia, w której się odbywają. Ostatni poranek w kinie Apollo w dniu 19 bm. przyniósł dochód 553.000 mk. W najbliższej przyszłości przewidziany jest poranek w kinie Kopernik.

— **Książnica publiczna TSL.** przy ul. Fredry 3, z powodu Świąt Wielkanocnych otwarta będzie wyjątkowo rano w Wielki Piątek od g. 9 do 12, natomiast tegoż dnia popołudniu i w sobotę Wielką będzie zamknięta.

— **Głos inwalidów.** Inwalidzi wojenni zanoszą za naszym pośrednictwem słuszną skargę na Ekspozyturę Sekcji Opieki M. S. Wojsk., która miesięczne zasiłki wysyła inwalidom między 12 a 16 każdego miesiąca, a bywało, jak w styczniu, że inwalida otrzymał swój zasiłek 28-go. Gdy się zważy, że zasiłki inwalidów o 80—100 proc. niezdolności do pracy wynoszą 17.718 marek miesięcznie, to nie można dziwić się żalowi tych biednych ludzi, jeżeli na tę zebrać jałmużnę muszą czekać tygodniami.

— **Tramwaj nie drożeje.** Prezydent miasta w oczekiwaniu, że ogólna tendencja niżkowa i stale wzrastająca frekwencja pozwolą opanować deficyt tramwajowy, poleciła wstrzymać czasowo wykonanie uchwały podwyższenia cen biletów tramwajowych od kwietnia br. a abonament kwietniowy obliczyć wedle cen ustalonych dnia 17 marca br. (tj. obecnie obowiązujących).

— **Cena mąki, chleba i kakao** w sklepach miejskich. Cenę mąki białej obniżono od 23. bm. w sklepach miejskich o 200 marek na 1 kg. Z cenami wczorajszym cenę kakao niżono o 2 tysiące mk. na kilogramie, cenę chleba niżono na 1500 mk. za kg.

— **Chałupko a nie Kwapiński.** W sprawie zdaniach urzędowych nawet z Sejmu poseł P. P. S. Piotr Chałupko występuje pod nazwiskiem Kwapiński. Owóż rodzina Kwapińskich ze Lwowa prosi nas o zaznaczenie, że p. Chałupko nie ma prawa nosić nazwiska Kwapińskich, gdyż ministerstwo spraw wewnętrznych uwzględniło tę prośbę p. Chałupki na zmianę nazwiska na Kwapiński. Jakim więc prawem p. Chałupko podpisuje się pod cudze nazwisko, to jego tajemnica; faktem jest, że pp. Kwapińscy nie życzą sobie w swoim gronie organizatora strajków rolnych.

— **Zmarli we Lwowie.** 24 bm.: Wilhelmina Kremer, l. 64, żona radcy podjęt., szpital, nowotwór; Eugenia Mazurek, l. 30, żona sekretarza sądu, szpital, gruźlica; Marija Segalowa, l. 45, szpital, sepsis; Marija Waltos, l. 77, Snopkowska 33, urząd starczy; Joachim Łabaj, l. 54, podurzędnik, pawilony zakaźne tyfus plamisty; ponadto zmarli: Leib Szapira, Szpitalna 34; Herman Telch, szpital izrael.; Sara Juweles, szpital izrael.; Izrael Leisner, szpital izrael.; Paulina Byczkowiec, szpital; 25 bm.: Jan Kocur, l. 56, monter telef. państw., Jadwigi 30, gruźlica; Tadeusz Dreher, 11 dni, Listopala 56, brak sił żywotnych; Helena Czerniatowicz, l. 62, żona radcy rachunk. Magistratu, Zborowska 5, błąd serca.

— **Dwa wypadki tramwajowe na pl. Hallercim.** Dwa wozy tramwajowe nr. 134 i nr. 135 linji K. D. mały wczoraj feralny dzień na tym placu. Wóz nr. 134 najechał na przechodzącego torem szklarza Izaka Panzera, który nosił wielką taflę z matowego szkła. Tafla rozbita została uderzeniem wozu na drobne kawałki a Panzer doznał silnego potłuczenia. — Wóz nr. 135 najechał na Dorę Reiter, która potracona — upadła na bruk i odniosła lekkie skaleczenia.

— **„Obywatelki” z warszawskich Nalewek,** Chana Goidapel i Berle Chudy nacierają sklepy i pod pozorem konna krajną towary. Kupiec Lachs przytrzymał wczoraj obie nalewkowskie klientki i oddał je posterunkowemu.

— **Zamach samobójczy** notuje znów wczorajsza kronika Pogotowia Ratunkowego. Zdarzył się przy ul. Bartosza Głowackiego l. 16, gdzie usłował otrusić się Paweł Hnidycz, robotnik w fabryce octu Gersteu-

Stan zdrowotny Lwowa.

Stan zdrowotny mieszkańców Lwowa, który w czasie wojny świątowej uległ silnemu pogorszeniu, — a nie zmieniło się to nawet w pierwszych latach tzw. powojennych (1918—1921), w ubiegłym roku poprawił się tak dalece, że dziś choroby zakaźne i śmiertelność we Lwowie trzymają się granic zwyczajnych, stosunki zdrowotne są wcale niegorsze, niż przed rokiem 1914, a w niektórych wypadkach nawet lepsze. Słowem, w mieście zapanowała epidemia zdrowia. Stan chorób zakaźnych w ubiegłym roku wygląda w cyfrach następująco:

Gruźlica.

Na gruźlicę zmarło w ubiegłym roku we Lwowie 831 osób, co stanowi 20.4% z ogólnej liczby zmarłych. Jest to odsetek niższy niż lat ubiegłych, które wykazywały 23—24 proc. a w r. 1917 nawet 29 proc. ogólnej liczby zmarłych.

Tyfus brzuszy.

Na tyfus brzuszy chorowało w r. 1922 208 osób, w tem 114 kwonian i 94 zamieszczeni, przywiezionych do Lwowa. Z tego zmarło 30 osób (11 miejscowych, 19 obcych). Stanowi to 0.73 proc. ogólnej śmiertelności miasta. Najwięcej zachorowań (32.5 proc.) wykazuje dzielnica III, zamieszkała gęsto przez najuboższą ludność żydowską, tudzież dzielnica IV. (23 proc.), położona w pobliżu klinik, szpitali. Choroba grasowała przeważnie w porze owoców (sierpień, wrzesień).

Tyfus plamisty.

Na tyfus plamisty chorowało 332 osób (w tem ledwo trzecią część stanowią miejscowi), umarło 58 osób (17 swoich, 41 obcych). Siedliskiem tyfusu plamistego były baraki repatriantów i uchodźców, którzy chorobę tę zawlekli do nas z Rosji. Energetyczne środki ochronne miejskiego urzędu zdrowia uchroniły ludność miasta od groźnej epidemii. Śmiertelność wskutek tyfusu plamistego wynosi 1.42 proc. ogólnej ilości zmarłych.

Tyfus powrotny.

Choroba ta, nieznaną we Lwowie przed wojną, pojawiła się u nas wraz z repatriantami. Na 88 zachorowań, notowanych w styczniu r. b., 79 choroba — to repatrianci i uchodźcy. Chorobę tę również zlokalizowano. Zachorowań było w ciągu r. 1922 — 144 (w tem miejscowych ledwie 33) wypadków śmierci — 32 (w tem 3 miejscowe, reszta obcych).

Plonica.

Grasowała najczęściej w styczniu, po powrocie młodzieży z feryj świątecznych z prowincji. Zabrała 32 ofiar (0.78 proc. ogólnej śmiertelności) chorowało na nią 221 osób, w tem 65 zamieszczeni.

Difterja.

W zanotowanych 64 wypadkach zachorowań miała ta choroba charakter bardzo złośliwy, co pięty wypadek kończył się śmiercią (zmarło 14 osób).

Czerwonka.

Skończyła się śmiercią w 26 wypadkach, wszystkich zachorowań było 96 w tem 57 miejscowych, 39 obcych; zmarło 7 miejscowych, 19 obcych. Chorzy z prowincji marli w mesychnianie wysokim procentem, ponieważ przyjeżdżali na leczenie przeważnie wtedy, gdy było już zapóźno.

Odra.

Zachorowań: miejscowych 125, obcych 28 wypadków śmierci: 4 swoje, 9 obcych, w tem na miejscowych przypada 3/2 proc., zaś na dzieci repatriantów dziesięć razy więcej (32 proc.).

Ospa.

Na ospę chorowały tylko 4 osoby, w tem 2 zamieszczone, a 1 nabawiła się choroby

w powiecie rohatyńskim. Wszyscy wyzdrowieli. Przeciw ospie stosowano szczepienie ochronne; lekarze miejscy zaszczepili w ciągu roku 1493 osób, lekarze prywatni 740 osób. Powtórnemu szczepieniu poddało się 366 osób. Wyniki w obrzymanej przewadze były dodatnie. W biurze fizykatu miejskiego urządzono ponadto w lipcu szczepienie przeciw cholercie. Od 25 lipca do 20 października zaszczepiono 237 osób.

Wścieklizna.

Państwowy zakład epidemiologiczny we Lwowie robił badanie w 6861 wypadkach, 155 osób, pokąsanych w mieście przez zwierzę, otrzymało szczepienie przeciw wściekliznie metodą Pasteura. Na wściekliznę zmarło 3 osoby, w tem 1 z Kurzan, 1 dozorca domu, który zapóźno zgłosił się do szczepienia i 1 pokąsany przez psa, którego później właściciel zabił, nie uwiadomiwszy o tem m. urzędu weterynaryjnego.

Inne choroby zakaźne.

Na śpiączkę chorowało w 1922 r. — 6 osób (3 zmarły), na koklusz 24 osób (2 zmarły), na wąglik 2 osoby, na zimnicę 10 osób, na jaglicę 32 osób.

Choroby zakaźne wedle płci.

Na tyfus brzuszy chorowało więcej kobiet, na tyfus plamisty więcej mężczyzn, plonica i dyfterja szczyła spustoszenia wśród dzieci. W ogólnym rezultacie panuje między płciami równowaga. — Najpowszechniejszym chorobom zakaźnym uległo 362 mężczyzn, 375 kobiet, 337 dzieci, a mianowicie: tyfus brzuszy 67—115—25, tyfus plamisty 169—125—28, tyfus powrotny 55—48—41, plonica 29—50—142, dyfterja 5—7—52, czerwonka 37—31—28.

Choroby zakaźne wedle ras.

W powyższej statystyce chorób zakaźnych stanowią chrześcijanie przytłaczającą większość. Odsetek chorych żydów jest grubo niższy od ogólnej procentowej ilości zaludnienia żydowskiego. I tak na tyfus powrotny chorowało w r. 1922 — 140 chrześcijan i 4 żydów, na tyfus plamisty 255 chrześcijan i 67 żydów, na dyfterję 45 chrześcijan i 19 żydów, na czerwonkę 87 chrześcijan i 9 żydów, na odrę 142 chrześcijan i 10 żydów, na tyfus brzuszy 160 chrześcijan i 39 żydów, na plonicę 131 chrześcijan i 30 żydów. Ta większa odporność żydów na choroby jest widoczna nawet po odliczeniu repatriantów, którzy normalną linię statystyczną wypacają silnie na niekorzyść chrześcijan. Należy to tłumaczyć — zdaje się — większą ostrożnością u żydów, którzy chorobę leczą w zarodku nie czekając, aż się rozprzestrzeni.

A i w razie zachorowania chrześcijanie częściej umierają od żydów. Pokazuje to następujące zestawienie:

Tyfus powrotny: chorzy: 1 żyd na 35 chrześcijan; śmierć: żaden żyd, 32 chrześcijan.

Tyfus plamisty: chorzy: 1 żyd na 4 chrześcijan; śmierć: 1 żyd na 9 chrześcijan.

Tyfus brzuszy: chorzy: 1 żyd na 4 chrześcijan; śmierć: 1 żyd na 29 chrześcijan.

Dyfterja: chorzy: 1 żyd na 2 chrześcijan; śmierć: 1 żyd na 5 chrześcijan.

Czerwonka: chorzy: 1 żyd na 9 chrześcijan; śmierć: 1 żyd na 25 chrześcijan.

Tyfus plamisty jest niebezpieczniejszy dla żydów, co tłumaczy się degeneracją ośrodków nerwowych u żydów, wskutek zajęć umysłowych. Dlatego wśród chłopów umierał co dziesiąty, lub co dwadziesty chory, wśród inteligentów co 5, a nawet co trzeci chory na tyfus. (k.)

Sprawy miejskie.

Opieka społeczna.

Na ostatnim posiedzeniu miejskiej sekcji opieki społecznej zatwierdzono następujące sprawy:

1. Uchwalono dla 5 Ochronek subwencję po 100 tysięcy stałej miesięcznie i jednorazowo na spłacenie długów 100 tys. mk.

2. Katolickiemu związkowi niewiast 250 tys. mk. na kuchnię dla inteligencji.

3. Szpitalowi SS. Miłosierdzia subwencję 50.000 mk.

4. Miej. zakładom dla nieuleczalnych podwyższono miesięczną zaliczkę z 3 na 6 milionów mk. na wikt dla chorych.

5. Probstwu św. Łazarza na kosztach odprawiania mszy św. miesięcznie po 25 tys. marek.

6. Subwencję dla Polsko-ameryk. Komitetu pomocy dzieciom podwyższono za luty o 665.300 mk. a dodatkowo na marzec 3.664.650 mk. na dożywianie dzieci w szkołach i zakładach.

7. Zakładowi św. Łazarza 600 tys. mk. na polepszenie wiktów w czasie świąt Wielkanocnych. Podwyższono relutum na obuwie prebendarzjom z 3 na 12.000 mk. rocznie. Podwyższono relutum chlebowe do 5000 mk. tygodniowo od osoby. Podwyższono służbie i zarządcy Zakładu płace o 100%.

8. M. Zakładowi nieuleczalnych na przybory szkolne dla dzieci 100 tys. mk.

9. Podwyższono Przytulisku sierót przy ul. Piekarskiej z 360 na 660 mk. dziennie za utrzymanie jednego dziecka.

10. Udzielono kłkunastu ubogim od 25 tys. do 5 tys. mk. miesięcznie jako wsparcie stałe.

Podwyższono zasadniczo, stosownie do cen chleba, ażeby osoba uboga mogła zakupić po jednym bochenku chleba tygodniowo, miesięczne wsparcia do 8.000 mk.

Przewodniczący S. I. p. R. Philipp serdecznie przemówieniem oddał hołd pamięci zmarłego tegoż dnia niezapomnianego ojca ubogich i dobroczyńcy w ciężkich chwilach ludności m. Lwowa śp. Arcypasterza Biczewskiego, a członkowie S. I. uczuli tę pamięć przez powstanie.

Komisja zdrowia.

Ogromną odbyło się posiedzenie miejskiej komisji zdrowia pod przewodnictwem wiceprezydenta Dr. Schleichera. Wzięli w nim udział: Dr. Legieżyński, Dr. Gasiorowski, Dr. Cisek, Dr. Palestier, Dr. Zieliński, Dr. Pisek, Dr. Pappes, Dr. Świątkowski, Dr. Poratyński, Dr. Damm, r. Aleksandrowiczówna r. Mazurkiewicz. Dr. Legieżyński wygłosił referat o stosunkach zdrowotnych we Lwowie następnie zdał sprawę z obecnego stanu chorób. Stan jest nader dobry. Objawia się ostatnio lekka zwyżka szkarlatyny, mianowicie w Korpusie kadetów zachorowało parę osób. Tyfus plamisty jest w okolicy (powiat grodecki), natomiast w obrębie miasta występuje tylko sporadycznie; kilka wypadków zachorowań zaszło w aresztach wojskowych. W dyskusji stwierdzono zgodnie, że obecny stan zdrowotny jest bez porównania lepszy, niż w latach wojennych do 1921 roku. (k.)

Członkowie szajki Rossa przed sądem doraźnym.

Przedwczoraj zakończyła się przed sądem doraźnym w Brzeżanach rozprawa przeciw Leonowi Laskowskiemu elektromonterowi, który pod kierunkiem osławionego bandyty, Hryńka Rossa, wciąż jeszcze niestety bujającego na wolności dopuścił się kilku napadów rabunkowych — o czym niedawno pisaliśmy. Laskowski skazany został na 7 lat ciężkiego więzienia.

W dniu wczorajszym stanął przed sądem doraźnym w Brzeżanach czwarty z kolei bandyta z szajki Rossa — Harasym Fedak, który brał udział wraz z Rossem i Laskowskim w napadzie rabunkowym na dom Wellerów w Otywnowicach.

W Administracji naszej złożyli:

Na budowę II. Domu Techników: Zamiatkwiatów na trumnie nieodżałowanej śp. Józefy Merunowicz, składają Maria Mitschówna i Dr. Adam Mitscha 20.000 mk.

Nekrologia.

Gustaw Seyfarth

były właściciel księgarni, obywatel miasta Lwowa, usnął w Panu dnia 26 marca 1923 w 83 r. życia.

Pogrzeb odbędzie się we środę dnia 26 marca br. z domu żałoby przy ul. Małeckiego l. 3 na cmentarzu Lyczakowski, na który w ciężkim smutku pozostałe córki, zięćowie, wnuki i prawnuki wszystkich k ewnych, przyjadą i pobożnym chrześcijanom zapraszają.

Nabożeństwo żałobne za dusze ś. pamięci zmarłego odbędzie się we wtorek dnia 3 kwietnia o godzinie 9 rano w kościele św. Mikołaja.

chodząc się z zapalkami spowodował ogień.

— **Ucieczka dwóch więźniów** ze szpitala. Przedwczoraj zbiegli ze szpitala dwaj więźniowie, Stanisław Krejczy dorozkarz i Marian Markowski, pomocnik murarski. Obaj symulowali chorobę, ażeby z każdym więzieniem dostać się do sali szpitalnej, skąd łatwiej już im było umknąć w szeroki świat. Policja podjęła za zobaczenia energiczne poszukiwania, które co do Markowskiego są tem ułatwione, iż ma on na ręce bliźnię wskutek ciężca szablą.

— **Skok dezertera z podziemia.** Ze szpitala okręgowego w Przemyślu jechał wczoraj do Lwowa pod eskortą Jurko Bas szeregowiec 6 pułku saperów. Gdy pociąg zbliżywszy się do Suchej Woli zwinął z biegu, Bas wyskoczył z wagonu tak nieszczęśliwie na szkarp kolejowy, iż doznał ciężkiego potłuczenia. Basa przywieziono do Lwowa, a po opatrzeniu go na głównym dworcu przez lekarza Dr. Notza odstawiono do szpitala wojskowego. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi władze wojskowe.

— **Kutury się polska własność** w Brzuchowicach. Wielka parcele budowlana w Brzuchowicach naprzeciw wili „Ida” sprze dała p. H. Dwernicka uchodźcom żydowskim, którzy przystąpili już do budowy wili. A o kupno tej parceli zabiegał Polak! Czy to się godzi!

Dział ekonomiczny.

Ceny w Czecho-słowacji.

Czechosłowacja jest dziś jednym z najdroższych krajów świata. Ma to do zawdzięczenia w pierwszej linii swej walucie, która w pierwszych miesiącach r. 1922 uległa nadzwyczajnej i trwałej poprawie (kurs 5 centimów złotych za 1 kor. cz. podniósł się w ciągu niecałych trzech miesięcy do wysokości niemal 20 cent. i dotychczas utrzymuje się powyżej 15 cent.). Mimo iż wysoki poziom waluty czeskiej trwa już z górą rok, ceny nie tylko nie obniżyły się w stopniu odpowiadającym zwykłej koronie, ale okazują się ostatnio tendencją dalszego wzrostu.

W każdym razie ceny w złocie wszystkich bez wyjątku towarów, obliczone na podstawie indeksu cen hurtowych, są znacznie wyższe, aniżeli były przed wojną.

W szczególności wykazała w dniu 1 marca br. towary spożywcze roślinne wzrost o 29 proc. w stosunku do lipca 1914 r., towary spożywcze zwierzęce — o 45 proc., inne produkty spożywcze — o 66 proc., metale i towary pochodzenia mineralnego — o 90 proc., tkaniny — o 96 proc., inne wyroby przemysłowe — o 74 proc.

W ogólności indeks towarów żywnościowych wykazuje wzrost o 45 proc., indeks towarów przemysłowych o 83 proc. Pełny indeks towarów hurtowych — wzrost o 65 proc.

W związku z droższymi wrażliwymi się w powyższych liczbach procentowych, Czechosłowacja przechodzi w ostrej formie kryzys przemysłowy. Ogromna ilość bezrobotnych, szereg przedsiębiorstw martwo stojących, tyśiące upadłości — ilustrują ciężki stan czechosłowackiego przemysłu. Ze sta nowiska przyszłości tego kraju i jego najżywniejszych interesów wysokocenna waluta czeska przynosi szkody bez porównania większe, aniżeli zde waluowana marka polska. Jest też obecny stan walutowo-gospodarczy Czechosłowacji namacalnym dowodem, że awaluacja waluty krajowej jest źródłem klęsk niemniej dotkliwych, a dla interesów ogólnopństwowych nawet dotkliwszym niż dewaluacja, zwłaszcza, gdy ta ostatnia nie jest nazbyt gwałtowna. Dlatego przy wszelkich zabiegach o naprawę waluty i reformę stosunków pieniężnych należy starannie rozważyć i przewidzieć następstwa jakimi osiągnięcie poprawy pieniądza może się odbić na wroście cen w stosunku do obiektywnego miernika wartości (złota), oraz na rozwinięciu przemysłu krajowego. Reforma waluty, która raby położyła kres drożyznie, tak jak ją odczuwa konsument, ale podcięłaby przemysł, byłaby klęską większą, od tej, która ma swe źródło w przeżywalnej obecnie dewaluacji marki.

Dr. R. K.

Ubezpieczenie od bezrobocia.

Bezrobocie w ostatnim czasie stale wzrasta. Od stycznia rb. dotąd liczba bezrobotnych prawie się podwoiła. Tak ze względu na ten fakt, jak i na to że dotychczasowej formie zapomóg dla bezrobotnych która jest dla nich demoralizująca i poniżająca, trzeba szybko kres położyć, ministerjum pracy opracowało program tymczasowej ustawy o zabezpieczeniu od bezrobocia.

Projekt przewiduje utworzenie funduszu na cel ubezpieczeniowy. Fundusz ma być utworzony ze składek pracowników, pracodawców z sum przeznaczonych przez państwo i samorządy.

Na fundusz składać się będą czynnikami w takim stopniu, że państwo będzie ponosiło dwie trzecie wszystkich składek pracodawców na całym terenie Rzeczypospolitej, samorządy jedną piątą część kosztów ubezpieczenia bezrobotnych w obrębie swego własnego terytorium, a składki pracowników i pracowników, które mają być równe co do wysokości, mają być ustalone później na zasadzie oznaczonej się mającej przez ministerjum pracy przeciętnej wysokości zarobku robotnika niewykwalifikowanego.

Co do wysokości świadczeń, które przysługiwać będą ubezpieczonym, maximum świadczeń ma stanowić 40 proc. owego przeciętnego zarobku robotnika, a przysługiwać będzie bezrobotnym żonatom z więcej, niż jednym dzieckiem. O ile bezrobotny posiada rodzinę mniejszą od powyższej, to co-

MOJĄ ZNANĄ WYTWÓRNIĘ
- KILIMÓW GLINIANSKICH -
 ORAZ SKŁAD n1756
DYWANÓW SMYRNEŃSKICH
 z dniem 24 bm. PRZENIOSŁEM
NA ULICĘ PAŃSKĄ L. 23
 TELEFON 347. • DOM WP. SCHUMANNA.
STANISŁAW BUCZKOWSKI.

stał sam około połowy powyższego maximum, 40 proc. tego maximum na żonę, a 10 proc. na dziecko. Samotni otrzymują 60 proc. tego maximum.

Prawo do świadczeń ma każdy bezrobotny od 15 do 65 lat życia, o ile pracował w jednym z przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, komunikacyjnych lub komunalnych przez najmniej 20 tygodni w ciągu ostatnich 2 lat od chwili zgłoszenia się po świadczenie i o ile pracy nie stracił z własnej winy.

Wypłata świadczeń nie będzie jednak się odbywała na całym terenie Rzeczypospolitej, a tylko tam, gdzie to ze względu na istniejący stan bezrobocia uznano za konieczne Rada ministrów na wniosek ministerjum pracy.

Świadczenia będą wypłacane najwyżej przez 13 tygodni, a w wyjątkowych wypadkach na mocy specjalnej uchwały Rady ministrów może ten czas być przedłużony o dalsze 4 tygodnie.

UPRAWA TYTONIU DLA MONOPOLU PAŃSTWOWEGO.

Warszawa. (AW.) Ministerstwo skarbu ogłasza rozporządzenie w sprawie uprawy tytoniu na całym terenie Rzplitej. Według tego, tytoni, ja-

ko przedmiot monopolu rządowego nie może być uprawiany bez zezwolenia władz rządowych. Osoby uprawiające tytoń muszą sprzedawać go skarbowi państwa po cenach taryfowych. Dla własnego użytku tytoniu hodować nie wolno.

Wiadomości gospodarcze.

Z Polskiego Związku Organizacji Kółek Rolniczych. Walne zgromadzenie Związku odbyło się w Warszawie dnia 16-go marca br., na którym uchwalono: 1) dążyć do dalszego ujednolicenia prac w Kółkach rolniczych, 2) wystąpić z szeregiem projektów do Rządu i Seimu, oraz 3) dążyć do uruchomienia kredytu dla rolnictwa. Nowe Prezydium wybrano w składzie następującym: Prezes Albin Jura (Kraków), wiceprezesi: Tomasz Wilkoński (Warszawa), Antoni Langer (Warszawa), Feliks Kupilas (Mysłówice), Jerzy Bonkiewicz (Warszawa).

Mkp. w Zurychu 0-0125 cent.
 Dolar 42.000 mkp.
 r. niem. 217 mkp.

Z giełdy lwowskiej.

Wartość nomin.	Ostatnia dywid.	Akcje	27 marca			26 marca		
			marki polskie			marki polskie		
Mkp.	Mkp.	z kuponem bieżącym						
280	70	Bank akc. zw. I-VI em.						
1000	300	Bank handl. w Poznaniu						
280	42	Bank hip. akcyjny . . .	2200	2300	2400	2200	2250	2400
280	42	Bank hip. zemel. . . .						
280	35	Bank Małopolski . . .	3200					
140	42	Bank powsz. kredytowy	2400			2300		
280	42	Bank przemysłowy				4350	4100	4300 4700
1000	250	Bank Rolniczy S. A. . .						
280	50	Bank ziemski kred.						
500	500	Browary lwowskie . . .	130000	133000	135000	125000	135000	145000
140	140	Tow. Chodorów	62000	58000	57500	63000	62500	61500 62000
140	70	Tow. akc. Karpalit . . .						
1000	200	Ćmielów Fabr. porcel. . .	42000	41000	43000	45000	46000	45500 44500
140	300	Tow. akc. Galicja . . .						
140	28	Tow. Gafota	6500	6600	6500 (5500 nieef.)	7000	6700	
140	15-40	Tow. Górka						
1000	90	Niemojowski Fabr. pap.						
1000	300	Oikos Zakł. drzewn. . .	80000	87750	88000	90000	89000	90000
500	60	Parowozy	24000	24250	24500	25500	25800	25250 25000
1000	300	Patria fabr. papierosów						
500	200	Pezet, I, II, III em. . .	8250	8500	(8000 nieef.)	8500		
350		Pociąg Zakł. amunic. . .		7000				
500	100	Polski Glob						
500	100	Polska nafta	9750	9600	9750 10000	98000	990	10000 10250
500	225	Polskie Tow. Budowl.		7000	7250			
140	70	Polskie Tow. handl. . .		4200				
1000	260	Polsot						
10000	1500	Potęga S. A. huty żel.						
140	100	Tow. Rakszawa	41500	41250		41000	42000	41500
200	24	Zakłady elektr. Siersza	8000	(6000 nieef.)		7500	8000	
140		Gal. Zakł. gór. Siersza						
700	140	Tepege		40000				
1000	150	Tespy S.A. Eks. soli pot.	105000	103000	103250	108000	108500	108000
500	100	Wawel					1500	
140	170	Tow. Zieleniewski . . .	116000	112500	112000	116000	114500	115000
140	28	Żegluga Polska						
		Papiery państw.						
1000		4% Pańs. Poz. Prem.(milj.)						

Dewizy i waluty	27 marca		26 marca		27 marca		26 marca	
	Waluty				Dewizy			
	placa	žadaja	placa	žadaja	placa	žadaja	placa	žadaja
1 funt sterl.	19400	19600	19900	20100	19500	19700	20000	20200
1 fr. franc.	2700	2720	2770	2790	2715	2735	2790	2810
1 fr. szwajc.	7970	8000	8400	8220	8020	8100	8240	8320
1 kor. czes.	1225	1245	1250	1270	1245	1265	1275	1295
1 kor. weg.	11	11 20	6	6 20	11 90	12 10	6	6 20
1 kor. austr.	0 60	0 61	0 61	0 62	0 60 1/2	0 61 1/2	0 62	0 63
1 mk. niem.	2 05	2 10	2 10	2 15	2 08	2 14	2 11	2 17
1 dynar	420	440	310	330	420	440	330	350
1 dolarame.	41750	42250	42500	43500	42150	42650	43250	43750
1 lira	1990	2010	2200	2220	1990	2010	2250	2270
1 lei	185	195	170	180	185	195	180	190
1 fr. belg.	2400	2420	2160	2480	2410	2435	2490	2510
1 kor. duń.								
1 mk. fińska								
1 gld. holen.					16200	16400	16900	17100
1 kor. szwec.								
1 kor. norw.								

Listy zastawne i obligi bez zniżki.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 27 marca.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 41750, franki franc. 2800, marki niem. 2.02, Belgia 2410, Berlin 2.02, Gdańsk 2.02, Holandia 16300, Londyn 187000, N. Jork 41750, Paryż 2795, Szwajcaria 7725, Wiedeń 0.60 i jedna druga, Włochy 2100, Praga 1250, 4 proc. państw. poz. prem. 1850.

Akcje: Bank dysk. warszawski 48000, Bank handl. w Warszawie 66000, Bank kred. Warszawa 18000, Bank społ. zarob. Poznań 20000, Bank małop. Kraków 3500, Bank przem. Lwów 3900, Bank dla handl. i przem. 21000, Bank Zjedn. ziem. pol. 18000, Bank Zachodni 85000, Cegielski 102000, Częstocice 185000, Tow. akc. fabr. cukru 235000, Firlej 25000, Warsz. kop. wezl. 190000, Lipoop, Rau i Loew 87000, Modrzejów 105000, Ostrowieckie zakł. 71000, V. em. 65000, Ortwein i Karasiński 16500, Rudzki i Ska 45000, Rohu i Zieliński 33750, III. em. 39500, Starachowice 45000, V. em. 41000, Pociąg 8200, Fabr. parow. 27000, Żyrardów 1825000, J. Borkowski 7300, Bracia Jablkowscy 14350, Warsz. tow. trans. i żegl. 4450, Habersbusch i Schiele 30000, Ursus II. em. 11000, Polska nafta 9200, Nobel 21000, Hurt 8100, Zieleniewski 107000, Lenartowicz 5150, Siła i światło 9600, Puls 32000, Chodorów cukr. 61000, Gosławice 71000, Michałów 46000, Spirytus 51500, Spies 16250, Pustelnik 25500, Ćmielów 41000, Norblin 16000. (Pat.)

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków 27 marca.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 42000, franki franc. 2725, franki szw. 7775, funty szt. 198000, marki niem. 2.03, kor. austr. 0.59 i jedna druga, kor. czesk. 1235, floreny holend. 16500, liry włoskie 2020.

Akcje: Polsk. Tow. handl. 4200, Pharma 19250, Polski Glob 925, Żegluga Polska 1000, Zieleniewski 106000, Cegielski 103000, Warsz. społ. bud. par. 25500, Trzebień fab. masz. 26000, Pociąg 7000, Tepege 42500, Polska Nafta 9000, Fabr. przet. tl. Trzebień 37500, Krakus 17000, Chodorów 61500, Siersza Elektrov. 60000, Ćmielów 39500, Pol. Bank Przem. 3900. (Pat.)

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych, 27 marca.

Berlin 0.0260, Holandia 213.50, N. Jork 541.50, Londyn 25.40, Paryż 35.70, Mediolan 26.65, Praga 16.07 i pół, Budapeszt 0.11 i pół, Belgrad 5.55, Sofia 3.90, Warszawa 0.0125, Wiedeń 0.0075 i pół, Stempl. kor. austr. 0.0076. (Pat.)

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, (Tel. wł.) 27 marca.

Holandia 8235, Włochy 1200, Londyn 98.000, N. Jork 20880, Paryż 1340, Szwajcaria 3860, Wiedeń 29 i jedna ósma, Dolary 20900, kor. austr. 28 i trzy czwarte. Tendencja spokojna.

Warszawa. (Tel. wł.) 27 marca. Kursy dewiz większym zmianom nie uległy. W dziale akcji obroty dość ożywione po kursach niejednorodnych. Papiery publiczne w ruchu słabym przy tendencji naogół utrzymanej.

ZBOŻE.

Kraków 27 marca.

Maka żytnia 70 proc. poznańska 205.000, mąka pszenna 355.000, jęczmień 195.000—208.000, owies 140.000—141.000. Tendencja nieustalona, Dół średni.

Warszawa. (Tel. wł.) 27 marca. Żyto poznańskie fco Warszawa 125.000, lubin niebieski fco stacja zał. 145.000, mąka żytnia 70 proc. 184.000, mąka żytnia fco Warszawa 198.000.

CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa. Oddział we Lwowie

placita za	27 marca	26 marca
1 austr. kor. złota	7918	7873
1 markę niem. złota	9309	9255
1 rubel złoty	20109	19993
1 frank złoty	7549	7497
1 gram czystego złota	25631	25824
1 dukat	89350	88834

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

ZARÓWKI „Philipsy” w wielkim wyborze poleca Leśniakowski, Chorażczyzna 10. 1713

CEMENT wagonowo, Pape, Dachówki, Izolacje korkową, Karbolitum, Dźwigary budowlane, Żelazo, Rury po cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot” Lwów, Batorego 1. 4. 1714

PRACOWNIA SUKIEŃ DAMSKICH Rozalii Bourdon, Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na zamówienie fastyguje oraz Kurs kroju i szycia.

PRASY do wyrobów dachówek, Formy do wyrobu rur betonowych, Cement wagonowo, poleca „Pilot” Lwów, Batorego 1. 4. 1715

FORTEPIAN Bosendorfera, czarny, koncertowy, silny ton, Bratonia zagraniczny angielski, mechanik palisandrowy, zaokony, sprzedam. Pańska 21. Hana. 1760

INSTRUMENTY MUZYCZNE wszelkiego rodzaju (nawet zniszczone) kupuje Plac Bernardyński 12 II. p. 8 od 4-7 wieczór. 1767

M. STEINHAUS, Lwów, Krasickich 18 a, poleca walce oraz kamienie młyńskie. 1598

HERALDYCZNE unikatki amatorowo zamożnym do sprzedania. Zgłoszenia pisemne w Administracji pod „Heraldyka”. 1764

POWÓZ ośmionowy okazynie 1,800.000 firma Nass, Szpitalna 28. 1788

MIESZKANIA.

POMIESZKANIE na lato okolica parku, słoneczne 1-5 pokoi, kuchnia za pożyczkę do wynajęcia. Reklama Prasowa, Chorażczyzna. 1787

ZA Odstąpienie pokoju z kuchnią, lub 2 pokoi na przeciąg kilku miesięcy dam całozłenne utrzymanie według umowy oprócz czynszu lub odstępnego. Zgłoszenia do Administracji z podaniem adresu pod „Alfa” 3. 1789

PIEKNY duży pokój umeblowany w okolicy Parku Kilińskiego oddam bezpłatnie za pożyczkę mi 2 milionów. Zgłoszenia pod „Pewne zabezpieczenie” do Administracji. 1793

WOLNE POSADY.

LICEUM KRZEMIENIECKIE ogłasza konkurs na posadę inżyniera, znającego się na architektury. Posada urzędnika państwowego kontraktowego. Oferty wraz z odpisami świadectw i warunkami wnieść należy najpóźniej do 3 kwietnia b. r. pod adresem Liceum - Krzemieniec. Posada do objęcia natychmiast. 1783

STANISŁAWOWSKA Dyrekcja Robót publicznych (tymczasowo we Lwowie, ul. Mickiewicza 1. 5 a), poszukuje inżyniera architekta lub budowniczego z praktyką, szczególnie w budownictwie domów drewnianych. Siedziba w Stanisławowie. Warunki według umowy. 1708

POSADY POSZUKIWANE.

AGRONOM (zarządca) leśnik z długoletnią praktyką w większych majątkach ziemskich, poszukuje posady zaraz do objęcia. Zgłoszenia pisemne do Administracji I. 77. 1768

NAUKA I WYCHOWANIE.

MANDOLINY, gitary zupełnie wyuczenie gry z nut i od gwarancji w 6-8 tygodniach „Specjalista Pedagog” plac Bernardyński 12 II. p. od 4-7. 1766

RÓŻNE DONIESIENIA.

SPÓŁNIK do przedsiębiorstwa handlowego z większym kapitałem poszukiwany. Zgłoszenia pod: „Rentowność” do Administracji „Słowa Polskiego”. 1799

DLA PAŃ!

1849 PIERWSZORZĘDNE

NOWOŚCI WIOSENNE i LETNIE

poleca

MAGAZYN - TOWARÓW - BŁAWATNYCH

J. LITWINOWICZ

Lwów, ul. Halicka 1. 21. 22

20 milionów Mkp.

poszukuje poważna firma handlowa na teren dwumiesięczny.

Podkład i warunki wedle umowy.

Zgłoszenia do Powszechnego Biura ogłoszeń ALOJZEY JACOBI, 1792 Zimorowicza 14.

P. T. Firma

Inż. Fr. DOMINIŁ

PRZEDSIĘBIORSTWO WIERCENIA STUDZIEN

we Lwowie

ul. 29. Listopada 37.

L. 3667/57 a.

W uprzejmej odpowiedzi na pismo z dnia 15 bm. L. 1578 stwierdzamy z przyjemnością, iż firma WPanów wykonała w tytejszych dojrach na podstawie studjów hydrotechnicznych studnię wierconą, która dotychczas funkcjonuje znakomicie i zasilą całą folwark wodą zdrową i obfitą.

Zaznaczamy, iż jest to pierwszy wypadek, aby w tutejszej okolicy w stosunkowo niezbyt wielkiej głębokości (około 20 m) natrafiono na żywą wodną tak obfitą i o tak czystej wodzie.

Przy tej sposobności miło nam stwierdzić, iż ka podstawie dotychczasowego doświadczenia odnosimy się do Firmy WPanów z całym zaufaniem i w razie potrzeby ponownie do nich się zwrócimy.

Z poważaniem

1786 Dyrekcja Dóbr Komarno.

Schody kamienne oraz wszelkie roboty

1337 budowlane dostarcza najtaniej

A. Krol, Lwów, Pilchowska 10.

„SPLOT” pracownia pożyczosznicza Tarnowskiego 99 wyrabia swaetory, żakiety, sztylpy, pończochy i nadrobki. 1770

Skład książek

Towarzystwa im. Kaczkowskiego, wydawnictwa „Wiek Kultury” i in.

Lwów, ul. Wałowa 1, 14

ma do nabycia najnowsze utwory w języku rosyjskim.

Beletrystyka, poezje, utwory naukowe, publicystyka, książki dla dzieci, młodzieży, żurnale, nuty i in.

Na żądanie wysyła się katalogi.

Biblioteka-wypożyczalnia

W dniu z 28 po 31 marca sprzedaż książek dla świątecznych podarunków po znacznie niższych cenach. 1780

DZIEŁA BROSZURY

ręcznie czcionkami nowego kroju i na maszynach (Linotypach).

Czasopisma - Afize - Tabele

i t. p. roboty, w zakres drukarstwa wchodzące, wykonuje szybko i po umiarkowanych cenach

DRUKARNIA „SŁOWA POLSKIEGO”

Lwów, Zimorowicza 11-15.

Powszechny Bank Kredytowy

Spółka Akcyjna.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie uchwaliło dnia 12 grudnia 1922

podwyższenie kapitału akcyjnego z Mp. 200,000.080 o Mp. 300,000.120

na Mp. 500,000.200

któro uchwała zatwierdzona została postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 10 lutego 1923 r. (Monitor Polski z dnia 11 lutego 1923 r. Nr. 42). Na tej podstawie i z powołaniem się na obwieszczenie sweje z marca br. w przedmiocie zamiany dotychczasowych akcji I. do V. emisji po Mp. 140 im. wart. przez złożenie dwóch akcji w jedną a cję imiennej wart. Mp. 280 przystępuje Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie do przeprowadzenia tej podwyżki a gdy objęcie większości akcji nowej VI. emisji zostało już zapewnione, rozpisuje niniejszem na pozostałą ilość

subskrypcję

na następujących warunkach ustalonych przez Radę Zawiadawczą na posiedzeniu dnia 12 marca 1922

1) Dotychczasowym Akcjonariuszom przyznaje się prawo poboru nowych akcji w stosunku do 2 (dwu) akcji nowej emisji o im. wart. Mp. 280 za każde 3 (trzy) złożone sztuki poprzednich emisji im. wart. Mp. 280.

2) Akcjonariusze chcący wykonać prawo poboru winni w terminie do dnia 20 kwietnia br. włącznie przedłożyć w jednym z niżej podanych miejsc subskrypcyjnych oryginalne akcje I. do IV. emisji, opiewające wskutek wyżej wspomnianego złożenia na Mp. 280 im. wartości bez arkuszy kuponowych w celu zaznaczenia na nich wykonania prawa poboru. Posiadacze akcji V. emisji będących w toku konfekcji a jeszcze nie wydanych, winni zgłosić swe prawo poboru w tym samym terminie i w tym miejscu subskrypcyjnym, w którym za te akcje są uznani.

3) Zgłoszenia na nowe akcje poza prawem poboru winne być uskutecznione w jednym z niżej podanych miejsc subskrypcyjnych w terminie do dnia 5 maja br. włącznie.

4) Kurs emisyjny nowych akcji przeznaczonych do rozdziału między dotychczasowych akcjonariuszy na zasadzie prawa poboru wynosi Mp. 600 za sztukę, zgłoszonych zaś poza prawem poboru Mp. 900 za sztukę im. wart. Mp. 280.

5) Cena kupna złożona ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce z doliczeniem 5 proc. odsetek od tej ceny od dnia 1 stycznia 1923 r. do dnia wpłaty oraz kosztów konfekcji po Mp. 100 od każdej akcji im. wart. Mp. 280 jakoteż podatku giełdowego.

6) Rozdziału nowych akcji poza prawem poboru dokona Dyrekcja Powszechnego Banku Kredytowego S. A. wedle swego swobodnego uznania po zamknięciu subskrypcji. Subskrybentom, których zgłoszenia dokonane poza prawem poboru nie zostaną uwzględnione zwróci się wpłaconą kwotę wraz z 5 proc. od dnia wpłaty.

7) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku od dnia 1 stycznia 1923 r. i od tego dnia zrównane będą z akcjami poprzednich emisji.

Zgłoszenia przyjmują: Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie i jego oddziały w Borystawiu, Drohobyczu i Krakowie, dalej Bank Zachodni i Warszawski Bank Zjednoczony w Warszawie, wreszcie Banque des Pays de l' Europe Centrale w Paryżu i Wiedniu.

Lwów, dnia 12 marca 1923.

NA ŚWIĘTA

Polecamy świeżo otrzymane transporty

Pięknego, trwałego obuwia z gwarancją

Chrześcijańska Spółka

HERA

Chrześcijańska Spółka

Lwów, Rynek 34. Kamienica Stadtmüllera.

P. T. Urzędnikom i kształcącej się młodzieży opust!! 1640

Wszyscy już wiedzą

że najzdrowszem i najpożywniejszem piwem jest 1753

PIWO ŻELAZISTE

pasteryzowane, więc nie ulega zepsuciu i daje się długo przechować Wszędzie do nabycia! Wszędzie do nabycia!

Fabryka i magazyny: Lwów, ul. Jabłonowskich 2.

Dla amatorów porteru przygotowaliśmy na Święta

porter imperial

wysoko procentowy z wyborowego siodu. Do nabycia w restauracjach i pokojach do śniadań tylko w oryginalnych flaszkach z marką ochronną na etykietach i korkach.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.

1727

Na Święta

Rok założenia 1880 W I N A Rok założenia 1960

austriackie, węgierskie, hiszpańskie, greckie, rumuńskie i besarabskie Tokajskie stare pod gwarancją, Tokajskie strodkie naturalne na lepszej jakości sprzedaje po najtańszych cenach: Hurtowny skład win

Max Wixel i Syn Lwów, Krakowska 14, tel. 845 1794

Redaktor odpowiedzialny: Tałysz Fabiański.

!! WIOSNA !!

! Chronie wasze wille, parki, ogrody i sady. Najlepszą, najpewniejszą, najtrwalszą i najtańszą ochronę dają

1795

SIATKI DRUCIANE

Poleca je najkorzystniej „DRUT” fabryka wyrobów drucianych, tkanin metalowych i siatek Lwów-Zamarzynów ul. Króla Jana III 1. 5, Ogromna ilość gotowych siatek zawsze na składzie.

Z drukarni „Słowa Polskiego” pod zarządem W. A. Skrzyczyńskiego.